

Jedną z wielu imprez propagujących cykl „Trzymaj Formę” były przeprowadzone w Gimnazjum nr 2 w Brodnicy zawody taneczno-gimnastyczne.

**Czytaj sport str. 15**



Nową Miss Ziemi Michałowskiej poznamy 24 kwietnia. Brodnicki Dom Kultury już dziś zaprasza na wieczór wyborczy. O koronę oraz miano najpiękniejszej mieszkanki miasta i regionu w bieżącym roku ubiega się 17 dziewcząt.

**Patrz str. 11**

*Dużo radości,  
smacznego jajka  
i mokrego dyngusa,  
miłych chwil spędzonych  
w gronie rodzinnym*

**w nadchodzących**

**Świątach  
Wielkanocnych**

*życzy*

**REDAKCJA  
Ziemi Michałowskiej**



**MIEJSKI MIESIĘCZNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY**

**ZIEMIA  
MICHAŁOWSKA**

BRODNICA

Marzec 2009, nr 3 (258)

Cena 0 zł

**Żle dla fabryki i źle dla miasta**

## Minister odmawia

Polmo jest pierwszym zakładem w naszym powiecie, który zapowiedział zwolnienia grupowe pracowników. Do końca pierwszego kwartału w ramach przeprowadzanej restrukturyzacji z firmy odejdzie 75 osób.

Trudności Polmo martwią również burmistrza Brodnicy. Decyzją Wacława Derlickiego w ubiegłym roku miasto częściowo umorzyło fabryce podatek od nieruchomości.

- W tym roku odroczyliśmy płatności dla Polmo, żeby zakład mógł spokojnie zebrać pieniądze i nie musiał dokonywać zapłaty kosztem wypłat pensji dla pracowników - informuje burmistrz Wacław Derlicki.

„Deska ratunku” dla Polmo była też oferta miasta dotycząca wykupu kotłowni funkcjonującej przy zakładzie. Uzyskane w ten sposób pieniądze pozwoliłyby zakupić prasę pozwalającą uruchomić dużą opłacalną produkcję i dźwignąć zakład na nogi.

- Niestety, w ostatnich dniach dostałem informację, że minister nie wyraził zgody na sprzedaż kotłowni mimo, że w 92 procentach zasila ona miasto, a tylko 8 procent produkowanego ciepła zużywa Polmo - dodaje burmistrz Brodnicy Wacław Derlicki.

W zaistniałej sytuacji miasto raczej szukać będzie innego rozwiązania w dostawach ciepła. Z kolei prezes Polmo Jędrzej Tomella nieco inaczej interpretuje decyzję ministerstwa, mając nadzieję na kontynuowanie dialogu z miastem w tej sprawie.

Więcej na ten temat również w rozmowie z burmistrzem Brodnicy na str. 3

(sta)



**Zrobiło się cieplej i boiska sportowe na terenie miasta zapełniły się młodzieżą. Miłośnicy piłki nożnej, którzy rozgrywają mecze na płycie treningowej klubu Sparta, czekają na nowe boisko przy Szkole Podstawowej nr 4, które powstanie w ramach programu Orlik 2012.**

Fot. Paweł Stanny

**Pracownicy brodnickiego Schroniska dla Zwierząt „Reksio” w ubiegłym roku oddali do adopcji ponad 270 psów**

## Znaleźli dla nich dom

Wolontariuszka brodnickiego Schroniska dla Zwierząt Anna Panter, 17 marca br., w programie TVP 2 „Pytanie na śniadanie”, promowała działania brodnickiego „Reksia”, dotyczące adopcji psów. Autorzy programu zaprosili do studia przedstawiciela naszego schroniska nie bez powodu.

Niewiele jest bowiem schronisk w Polsce, które tak dobrze i aktywnie działają. Wystarczy przypomnieć fakt, że nasze „Reksio” od wielu lat posiada Certyfikat Królewskiego Towarzystwa ds. Zapobiegania Okrucieństwu



Wobec Zwierząt (RSPCA) a zdobyć taki certyfikat nie jest łatwo.

- Aktualnie w naszym schronisku mieszka około 60 psów i 20 kotów - mówi Mariusz Sarnowski, kierownik schroniska. - Cieszymy się, że dla bardzo wielu psów, które do nas trafiają, udaje nam się znaleźć dom.

W ciągu 2008 roku do schroniska trafiło 271 psów, z czego 242 psy zostały adoptowane. W tym roku statystyka wygląda podobnie.

Psy trafiają do domów brodniczian i mieszkańców okolicy, ale spora ich liczba wyjeżdża zdecydowanie dalej. Niektóre nawet za morze, do Szwecji.

- Dzięki stronie internetowej naszego schroniska nawiązujemy bardzo rozległe kontakty - mówi Mariusz Sarnowski. - Około 40 naszych psaków swój dom przez Internet znalazło w Szwecji. Wkrótce do Sztokholmu jądą kolejne trzy nasze kundelki.

W Szwecji obowiązuje bardzo rygorystyczne prawo, dotyczące posiadania psów. Nie zobaczy się tam na ulicach bezpańsko biegających wielorasowców. Szwedzi mogą kupić, czy dostać psa jedynie z hodowli, czyli rasowego. Dlatego, polskie kundelki są

przez nich chętnie adoptowane. Dwa lata temu za sprawą wolontariuszek schronisko nawiązało kontakt ze szwedzką Fundacją „Ratując Bezdomne Zwierzęta” z Kristianstad. Współpraca schroniska z tą fundacją układa się bardzo dobrze.

- Ostatnio Fundacja poprosiła nas o zgodę, na wykorzystanie jako swoje logo przygotowanego przez nas witrażu - dodaje szef schroniska. - Takim witrażem obdarowujemy przyjaciół „Reksia”, dlatego powiedzieliśmy „tak”. Cieszymy się, że przybywa ludzi którzy rozumieją, że zwierzętom trzeba pomagać.

Osoby, które chcą zobaczyć psy przeznaczone do adopcji w brodnickim „Reksiu” mogą przybyć osobiście do przytuliska lub odwiedzić stronę internetową [www.reksibrodnica.pl](http://www.reksibrodnica.pl)

zm

**Na zdjęciu: Wolontariuszki brodnickiego „Reksia”: Anna Panter oraz Kasia Kowalska ze statuetkami schroniska oraz szczeniakiem**



## Brodnickie korzenie

**W przeszłości mieszkał u nas jego pradziadek, dziadek i ojciec. Teraz on sam zawitał do Brodnicy. Co prawda tylko na kilka godzin, ale warto było.**

**Mowa o Marku Krzysztofie KOLASIŃSKIM - naukowcu, podróżniku i działacz społecznym, który we czwartek 19 marca był gościem Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej.**

Mark Krzysztof Kolaśkiński jest wykładowcą prawa europejskiego na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu i specjalistą w zakresie wspólnotowego i amerykańskiego prawa antymopolowego.

Autor kilkudziesięciu publikacji naukowych. Przygotowywał ekspertyzy prawne dla parlamentarzystów i Krajowej Rady Notarialnej. Jest też działaczem społecznym, prezesem Fundacji Kopernikańskiej. Miłośnik podróży i sportów walki. W Brodnicy promował swoją książkę pt. „Nowa Europa”, która jest zbiorem przemyśleń autora z podróży po państwach azjatyckich m.in. Laosu, Nepalu, Kambodży, Syrii i Timoru Wschodniego. Liczne przygody, jakie spotkały go w tych krajach stały się pretekstem do głębszych przemyśleń na temat roli Europy w świecie i Polski w Europie.

Mark Krzysztof Kolaśkiński próbuje zanalizować i podsumować rolę Europy w świecie (...) Doświadczenie podróżnika pozwala mu skonfrontować kulturę naszą z innymi (...) Nie mówi o sprawach prostych, ale robi to w sposób przejrzysty i zrozumiały” - pisze we wstępie do książki znany polski podróżnik Marek Kamiński.

Warto jeszcze raz wspomnieć o brodnickich korzeniach autora „Nowej Europy”. Pradziadek Piotr Kolaśkiński był pierwszym dyrektorem Gimnazjum w Brodnicy.

Funkcję swą objął tuż po uzyskaniu niepodległości w 1918 roku. Dziadek: Alfons Kolaśkiński był sędzią, a potem przez długie lata adwokatem w Brodnicy. Jego kancelaria miała siedzibę na Dużym Rynku. Brat Dziadka Bruno Kolaśkiński według rodzinnych opowieści był członkiem Szarych Szeregów.

Z kolei ojciec - Krzysztof Kolaśkiński był prawdopodobnie pierwszym brodniczaniec, który został profesorem z wykształceniem. Był prawnikiem, członkiem Trybunału Konstytucyjnego, sędzią Sądu Najwyższego. Kierownikiem Katedry Prawa Pracy i Ubezpieczeń Społecznych UMK i przede wszystkim wielkim miłośnikiem Brodnicy.

(sta)



Fot. Paweł Stanny

**Mark Krzysztof Kolaśkiński podczas spotkania autorskiego z brodniczaniecami na Sali Wielkiej Pałacu Anny Wazówny**



Piętnaście par małżeńskich wzięło udział w uroczystości

Fot. Paweł Stanny

## Złoty jubileusz małżeńskich par

**Na uroczystości w Pałacu Anny Wazówny spotkały się 24 lutego br. pary z Brodnicy i gminy Brodnica, które obchodzą jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego. Uczestnicy spotkania otrzymali medale z tego tytułu, przyznane decyzją prezydenta RP.**

Z Brodnicy medale podczas uroczystości otrzymali parstwo: Barbara i Józef Baranik, Jadwiga i Jan Borkowscy, Adela i Henryk Czense, Wanda i Stefan Drumiński, Krystyna i Stanisław Kozłowski, Daniela i Stefan Osiński, Gertruda i Stefan Rogowscy, Wiesława i Stefan Rutkowski, Irena i Albin Schmeichel, Zenobia i Edmund Sochaccy, Halina i Bogdan Tomella, Krystyna i Teofil Zieliński, Helena i Konstanty Żukowscy oraz Jadwiga i Henryk Drzewoszewscy z Mszana, Irena i Kazimierz Pankowscy z Karbowa, Helena i Stefan Szymańczyk z Szabdy.

Medale „Za długoletnie pożycie małżeńskie” w imieniu prezydenta RP wręczał Jan Chudzikowski, wiceburmistrz Brodnicy oraz Edward Łukaszczyński, wójt gminy Brodnica. Oprócz medali pary otrzymały upominki. Wzięły też udział w okolicznościowym toaście.

Osobom, których jubileusz 50-lecia zawarcia małżeństwa przypada w tym roku i są zainteresowane udziałem w takiej uroczystości, proszone są o zgłaszanie się do urzędów stanu cywilnego kilka miesięcy wcześniej. Procedura przyznawania medalu przez prezydenta i dostarczenie ich trwa nawet kilkanaście miesięcy.

(sta)

**Zajęcia dla seniorów odbywają się dwa razy w tygodniu**

## Sportowy Oskar w zasięgu ręki

**Brodnicki Ośrodek Sportu i Rekreacji z powodzeniem wystartował w ogólnopolskim konkursie Gminne Sportowe Oskary. Znalazł się w gronie nominowanych do nagrody w kategorii: Rekreacja i Turystyka Osób Starszych.**

- Celem konkursu jest promowanie aktywności fizycznej i sportowej oraz turystyki i rekreacji wśród Polaków – mówi Katarzyna Mroczek, dyrektor OSiR. - Ponadto konkurs ma na celu uhonorowanie miast, gmin, powiatów i aglomeracji, ale także osób fizycznych i firm za zaangażowanie na rzecz szeroko rozumianej promocji sportu. Jesteśmy bardzo zadowoleni z faktu, że działania naszego ośrodka zostały zauważone i docenione

przez konkursową kapitułę. Ośrodek zgłosił do konkursu bezpłatne zajęcia sportowo- rekreacyjne prowadzone dla emerytów i rencistów mieszkających w Brodnicy. Zajęcia dla seniorów odbywają się dwa razy w tygodniu, w poniedziałki i w piątki w kręgielni klasycznej oraz w Szkole Tańca i Ruchu „STEP”.

- Zarówno kręgielnia jak i szkoła tańca działają przy naszym ośrodku – mówi Katarzyna Mroczek. - Na zajęcia grupowe zapisują się dorośli: kobiety i mężczyźni. Prowadzenie zajęć powierzylimy wykwalifikowanym instruktorom, którzy mają doskonały kontakt z uczestni-

kami.

Głównym celem realizowanego przez OSiR programu jest podniesienie sprawności psychofizycznej osób starszych. Realizujący z seniorami program przykładają również dużą rolę do działań mających na celu integrację różnych środowisk seniorów oraz propagowanie w tym środowisku zdrowego stylu

życia.

- Poprzez różne działania zapewniamy naszym seniorom miłe i aktywne spędzenie wolnego czasu – mówi dyrektor. - Dlatego, organizowane w ramach programu dodatkowe turnieje kręglarskie, spotkania towarzyskie z okazji na przykład Święta Kobiet, czy Wigilii cieszą się olbrzymią popularnością wśród naszych seniorów. Są okazją do nawiązywania nowych kontaktów i więzi koleżeńskich.

Programem objęto 105 osób, które ćwiczą w trzech 35-osobowych grupach. Oczywiście uczestnictwo w zajęciach jest bezpłatne.

(zm)



fot. NADESLANE

## W trosce o zdrowie

Wśród 93 miast, gmin i powiatów z regionu, które realizować będą w 2009 roku programy zdrowotne organizowane i finansowane przez samorząd województwa kujawsko-pomorskiego nie zabraknie Brodnicy. Na realizację siedmiu projektów samorząd województwa przeznaczył razem 638 tysięcy złotych.

Wiceburmistrz Jarosław Radacz 13 marca br., podpisał stosowne porozumienie na przystąpienie Brodnicy do trzech zaproponowanych przez Urząd Marszałkowski w Toruniu Regionalnych Programów Zdrowotnych.

- Będą to następujące programy: Regionalny

Program Edukacyjny w Zakresie Profilaktyki Raka Jelita Grubego i Prostaty, Regionalny Program Aktywności Fizycznej Seniorów i Regionalny Program Zwalczenia Otyłości u Dzieci i Młodzieży – mówi wiceburmistrz. - Realizację programów miasto wesprze kwotą w wysokości około 10 tys. złotych.

Regionalny Program Aktywności Fizycznej Seniorów skierowany jest do osób po 50 roku życia. Program obejmuje: szkolenie trenerów, badania lekarskie i ocenę sprawności fizycznej jego uczestników.

Po trzymiesięcznym okresie treningowym odbędzie się ocena zmian sprawności fizycznej każdej osoby uczestniczącej w progra-

mie. Spotkania - treningi odbywać się będą w hali OSiR trzy razy w tygodniu po 45 minut w grupach 14-16 osobowych. Z tego programu może skorzystać 100 brodniczian.

Regionalny Program Zwalczenia Otyłości u Dzieci i Młodzieży w 2009 roku realizować będzie Wojewódzki Szpital Dziecięcy im. dra Brudzińskiego w Bydgoszczy oraz Wojewódzki Szpital Dziecięcy w Toruniu. Weźmie w nim udział 20 dzieci z Brodnicy z grupy wiekowej 10-14 lat.

O tym kto znajdzie się w tej grupie decydują brodnicy lekarze podstawowej opieki zdrowotnej i lekarze z poradni dziecięcych. Po stronie Urzędu Miejskiego leżeć będzie zorganizowa-

nie dojazdu dzieci wraz z opiekunami na zajęcia do Torunia lub Bydgoszczy.

Regionalny Program Edukacji w Zakresie Profilaktyki Raka Jelita Grubego i Prostaty realizować będzie w tym roku Centrum Onkologii w Bydgoszczy. Może skorzystać z niego 100 brodniczian w wieku 50-69 lat, które zakwalifikuje do programu Poradnia Onkologiczna i Poradnia Urologiczna w Brodnicy. Również i w tym programie samorząd miejski będzie odpowiedzialny za zorganizowanie transportu uczestników programu do Bydgoszczy.

Osoby zainteresowane udziałem w programach mogą uzyskać dokładne informacje na ich temat w Wydziale Zdrowia UM w Brodnicy tel. (056) 49-30-632.

zm

Z okazji zbliżających się  
**Świąt Wielkanocnych**

**życzymy Mieszkańcom Brodnicy i wszystkim gościom odwiedzającym nasze piękne miasto**

*zdrowia, pogody ducha, pomyślności w życiu osobistym. Niech wiara i nadzieja towarzyszą nam na każdym kroku i pobudzają nas do lepszego życia i lepszej pracy.*

*Życzymy wspaniałych spotkań z najbliższymi i budzącą się do życia przyrodą.*

*Życzymy radosnego świętowania.*

**Marek Hildebrandt**  
Przewodniczący  
Rady Miejskiej w Brodnicy

**Wacław Derlicki**  
Burmistrz Brodnicy

## Z Wacławem DERLICKIM, burmistrzem Brodnicy rozmawia Paweł STANNY

# To były oszczerstwa

- Tematem, który wzbudza zainteresowanie społeczności miasta jest oskarżenie, które skierował pan do sądu przeciwko wicestarostę powiatu brodnickiego Markowi Kaźmierkiewiczowi. Co skłoniło pana do podjęcia tak poważnego kroku? Jako wieloletni pracownik samorządu wiele razy zetknął się pan przecież z krytyką.

- Uczyniłem to nie za krytykę, ale za kłamstwa, pomówienia i oszczerstwa rzucające nie tylko na mnie, lecz także na moich pracowników. Kłamstwem i oszczerstwem jest, że sprzedajemy mienie po zaniżonych cenach. Sprzedajemy wyłącznie w drodze przetargu ustnego.

W przypadku takiej licytacji zniżenie ceny absolutnie nie jest możliwe, a dodam jeszcze, że sprzedaż odbywa się zawsze powyżej szacunku biegłego. Mieszkania sprzedajemy z bonifikatami uchwalonymi przez Radę Miasta. Suma bonifikat wynosi w naszym mieście 75 procent ceny, a np. Gdańsk i bodaj Olsztyn mają aż 90 procent bonifikaty. Pan Kaźmierkiewicz głosi poza tym, że miasto jest tragicznie zadłużone i tonię jak „Titanic”.

To nieprawda. Miasto, owszem korzysta z kredytu, ale w granicach prawa i zdrowego rozsądku. Żeby mieć jasność poprosiliśmy niezależną firmę konsultingową z Poznania o określenie poziomu naszego zadłużenia i ustaliła ona, że wszystko jest w należytym



**Burmistrz Wacław Derlicki:**  
- Pomówieniom nie odpuszczę

porządku.

- Sprawa o której mówimy komentowana jest często w różnych środowiskach społeczności Brodnicy jako początek kampanii wyborczej. Zgadza się Pan z taką opinią?

- Mam prawo domniemywać, że pan Kaźmierkiewicz w ten właśnie sposób rozpoczął kampanię wyborczą. Nie ma własnych osiągnięć, w związku z tym usiłuje zdyskredytować osiągnięcia całego zespołu, którym kieruje.

Jego działalność dobrze obrazują wydarzenia z ostatniej sesji Rady Powiatu, gdzie pan Kaźmierkiewicz bardzo butnie wypowia-

dał się na temat wychowania dzieci i młodzieży. Czy na tym też najlepiej się zna?

- Wicestarosta Marek Kaźmierkiewicz uczestnicząc w sesji Rady Miasta zastrzegł, że wypowiada się, nie jako zastępca starosty brodnickiego, lecz prywatna osoba. Co Pan na to?

- W przypadku pana Kaźmierkiewicza trudno jest oddzielić osobę prywatną od zajmowanego przez niego stanowiska. Przypomnę, że podczas przedostatniej sesji zwrócił nawet uwagę przewodniczącemu Rady Miasta, że go nie wita z należytym szacunkiem godnym wicestarosty.

Pierwszy raz się z czymś takim spotkałem, żeby ktoś domagał się szczególnego powitania.

- Czy te zgrzyty i tarcia pomiędzy burmistrzem Brodnicy, a wicestarostą brodnickim nie rzucają cienia na współpracę miasta z powiatem brodnickim?

- Ze starostą brodnickim współpracujemy dobrze. Jakis czas temu napisałem list do pana starosty z prośbą, żeby przyhamował wypowiedzi swego zastępcy, bo psują naszą współpracę. Oczywiście bywa, że jest konflikt interesu i każdy walczy o swoje, ale generalnie, jeśli idzie o dobro ziemi brodnickiej, to mówimy ze starostą jednym głosem.

- Przed nami już wkrótce sesja, na której Rada Miasta zdecyduje o absolutorium dla pana. Jak zapisał się w pana pamięci miniony rok.

- To był bardzo dobry rok.

Dostaliśmy pieniądze na obwodnicę i przystąpiliśmy do realizacji zadania, bo przecież projekt oraz wycięcie drzew to jest początek. Mamy pozwolenie budowlane. Za rok i kilka miesięcy będziemy mogli z obwodnicy korzystać.

Zbudowaliśmy wiele nowych ulic i chodników. Doprowadziliśmy gaz do Brodnicy. Jest już jedno osiedle i kilka instytucji ogrzewanych gazem. Z czasem lista odbiorców będzie się powiększać. To był bardzo dobry rok dla Brodnicy.

- Jednym z najistotniejszych tematów, o których mówiło się w ciągu ostatnich kilkunastu

miesięcy w Brodnicy był zamiar nabycia przez samorząd kotłowni Polmo. Teraz już wiadomo, że po odmownej decyzji ministra Skarbu Państwa do kupna nie dojdzie.

Jak w tej sytuacji widzi pan rozwiązanie problemu zaopatrzenia miasta w ciepło?

- Myślę, że decydujemy się na pozyskanie inwestora, który zbuduje drugą kotłownię i będzie sprzedawał ciepło. Jak już do tego dojdzie, zakładom Polmo zostanie zawiązać swoją kotłownię na wstążeczkę i pokazywać jako zabytkowy obiekt wytworzenia ciepła w połowie XX wieku.

Kotłownia Polmo, jak wiadomo, jest w dość kiepskim stanie. Pewnie nie wytrzyma długo bez poważnego remontu. Najwyżej przyszedł rok i to z zastrzeżeniem, że nie będzie ostrej zimy. Potem jest konieczny kapitalny remont na który Polmo nie ma pieniędzy. Ostatniej zimy zabrakło im węgla i miasto musiało dać na ten cel. Sprawa kotłowni stawia nas naprawdę w obliczu poważnego problemu, bowiem niemal połowa mieszkańców miasta może być zagrożona brakiem dostaw ciepła. Jesteśmy jednak przygotowanie na taką ewentualność.

- Należy się więc spodziewać, że Polmo będzie miało konkurencję?

- Rozpisaliśmy konkurs z zapytaniem, czy byłiby chętni pobudowania kotłowni z własnych środków i sprzedawania miastu ciepła. Wpłynęło szereg dość atrakcyjnych propozycji. Pewnie już niedługo ogłosimy przetarg na budowę kotłowni i za dwa lata będziemy korzystać z zupełnie innego źródła ciepła. Tu podkreślę, że nie zamierzamy finansować inwestycji z własnych środków.

- Dziękuję za rozmowę





**Pracownia videoendoskopowa brodnickiego Novamedu  
to najnowocześniejsza pracownia tego typu w regionie**

## Te badania pomogą wyprzedzić chorobę



**Technika komputerowa  
zapewnia szybką diagnozę**

Centrum Medyczne „NOVAMED” w Brodnicy, dbając o najwyższe standardy świadczonych usług, wzbogaciło się o nowoczesne urządzenia diagnostyki obrazowej.

Badania przeprowadzane w pracowni videoendoskopowej pozwolą właściwie zdiagnozować chorego, o którego lekarz podejrzewa nowotwór jelita grubego, czy schorzenia górnego odcinka przewodu pokarmowego.

W Polsce rak jelita grubego jest jednym z najczęściej występujących, lecz dość późno wykrywanych nowotworów. Wskutek tego skuteczność leczenia choroby jest niska, a odse-

tek osób po operacji, które przeżywają dłużej niż 5 lat nie przekracza 25%. Ten stan rzeczy wynika także z braku masowych badań przesiewowych.

### Dla kogo badanie?

- O tym badaniu powinni pamiętać ludzie powyżej czterdziestego roku życia – mówi dr nauk medycznych **Marek Chudański**. - *Paździelnia nie wykryć nowotwór jelita grubego nawet we wczesnym stadium, gdy nie ma jeszcze objawów klinicznych, a co za tym idzie skutecznie go leczy.*

Badania kolonoskopowe po pięćdziesiątym roku życia wykonywane są w

krajach „Starej Unii” jako badania standardowe. W Polsce tak nie jest, na razie Ministerstwo Zdrowia finansuje jedynie „Narodowy Program Profilaktyki Jelita Grubego”, do którego chce wkrótce przystąpić brodnicki NOVAMED. Warto wiedzieć, że dla pacjentów ubezpieczonych w Narodowym Funduszu Zdrowia zarówno badanie górnego, jak i dolnego odcinka przewodu pokarmowego dostępne są bezpłatnie.

- Wymagane jest jednak skierowanie od lekarza podstawowej opieki zdrowotnej lub właściwego specjalisty – mówi doktor **Maciej Gajda**, prezes zarządu Novamed. - *Przyznane limity z NFZ są jednak*

niewystarczające.

Pracownia videoendoskopowa w Novamedzie wyposażona jest w gastroskopy służące do badania górnego odcinka przewodu pokarmowego oraz kolonoskopy, które służą do diagnostyki jelita grubego.

### Nowoczesna i bezpieczna

Do tego dochodzi bogate oprzyrządowanie, na czele z dużym monitorem medycznym, gdzie lekarz wykonujący badanie ogląda powiększony, a więc bardzo dokładny obraz danego narządu.

- *Nasza pracownia posiada także diatermię z osłoną argonową – informuje dyrektor NOVAMEDU doktor **Janusz Porębski**. - To urządzenie umożliwia wykonywanie zabiegów chirurgicznych takich jak usuwanie polipów, zatrzymanie krwawienia z czynnego wrzodu. Takie zabiegi są alternatywą dla szpitalnych operacji chirurgicznych, a to jest bardzo ważne dla pacjenta.*

Żeby badania endoskopowe zostały przeprowadzone właściwie należy dbać o sterylność

endoskopów i oprzyrządowania. Dlatego w pracowni zainstalowano również myjnię automatyczną do endoskopów oraz myjnię ultradźwiękową, służącą do mycia osprzętu używanego podczas badań, na przykład kleszczyków biopsyjnych, pętli operacyjnych.

- *Sprzęt, którym dysponuje pracownia zapewnia pacjentom wysoki stopień bezpieczeństwa wykonywanych badań, szczegółową diagnozę oraz możliwość dokumentacji w formie elektronicznej - zapewnia dr J. Porębski.*

### Na badania bez stresu

Dla pacjenta istotnym jest fakt, że badania są wykonywane w trybie ambulatoryjnym. Dr med. Marek Chudański specjalista w dziedzinie chirurgii ogólnej wykonujący badania zapewnia, że nie trzeba

się bać badań endoskopowych.

- *Pacjenci czasami są przestraszeni, co jest związane z licznymi „legendami” krążącymi na temat badań endoskopowych. Robimy wszystko, aby podczas badania pacjenci mieli maksymalny komfort - mówi. - Zakupiony sprzęt posiada endoskopy o niewielkiej średnicy, a w przypadku badań kolonoskopowych podajemy środek, dzięki któremu pacjent zdecydowanie lepiej znosi badanie, a w niektórych wypadkach wcale go nie pamięta.*

Pacjenci mogą obserwować przebieg badania „na żywo” na monitorze lub po zakończeniu badania na monitorze komputera z płyty DVD lub bezpośrednio z dysku twardego. Z pewnością w naszym regionie to najnowocześniejsza pracownia tego typu.

(zm)

**Pracownia endoskopowa znajduje się w Centrum Medycznym Novamed przy ul. Wypiańskiego 2A i działa pod kierownictwem dr n. med. Marka Chudańskiego, specjalisty chirurgii ogólnej. Wszelkie informacje na temat badań udzielane są pod numerem telefonu 0-56 697 65 65.**

## Świat alkoholu nie jest normalny

# Co możesz zrobić?

Wiemy, iż alkoholizm nie jest problemem jednej tylko osoby – jest on problemem całej rodziny, całego społeczeństwa. Nie pozostawiamy więc obojętni, starajmy się zdobyć jak najwięcej wiadomości na jego temat.

Zapewne pomoże to nam na złagodzenie skutków a być może na przezwyciężenie naszych problemów. Wszystko zależy od nas.

Informacje niezbędne możemy zdobyć zarówno w instytucjach lecznictwa odwykowego, jak

również w instytucjach zajmujących się problematyką społeczną-rodzinną, którymi są: Poradnie Odwykowe; Poradnie Rodzinne (np. lekarz i kontakt, psycholog); Ośrodki Pomocy Społecznej; Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie; Policja, Sąd, Urzędy Miasta i Gminy; Miejska lub Gminna Komisja ds. Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych; jak również u wielu osób (przyjaciół), które mogą pomóc, udzielić informacji. Może dowiesz się również, że wiele innych osób miało, czy ma podobne problemy jak Ty.

Nie zamykajmy się, nauczmy się prosić o pomoc innych. Musimy być świadomymi, iż winę za swe uzależnienie ponosi sam alkoholik. Nie jest prawdą, iż jest to winą rodziny, dzieci, czy innych okoliczności.

Osoba uzależniona od alkoholu pije z powodu głodu alkoholowego i występującego u niego mechanizmu nałogowego regulowania uczuć. Nikt inny nie ponosi za to odpowiedzialności!

**Instytucje udzielające pomocy w zakresie lecznictwa odwykowego w Brodnicy:**

\*\*\*  
Poradnia Odwykowa ZOZ  
Brodnica, ul. Wiejska 9 (Szpital)  
Tel. 056-4983281 w. 354

\*\*\*  
Poradnia Rodzinna  
Brodnica ul. Św. Jakuba 22  
Tel. 056-4984020

**Instytucje udzielające pomocy z uwzględnieniem problemu alkoholizmu w rodzinie:**

\* Gminna Komisja ds. Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych przy Urzędzie Gminy w Brodnicy

\* Miejska Komisja ds. Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych przy Urzędzie Miasta w Brodnicy

\* Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Brodnicy ul. Zamkowa

\* Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Brodnicy ul. Ustronie  
\* Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Brodnicy ul. Zamkowa  
\* Komenda Powiatowa Policji w Brodnicy ul. Zamkowa  
\* Urzędy gmin na terenie powiatu brodnickiego

**Grupy samopomocowe AA na terenie miasta Brodnicy:**

**Grupa AA „Przymierze”** – spotkania odbywają się w czwartki w godz. 18.00-20.00 w pomieszczeniach „Wikariatki” – salki katechetyczne K. Farnego przy ul. Farna 1A (wejście od ul. Stary Plac Szkolny).

**Grupa AA „Krokus”** – spotkania odbywają się we wtorki w godz. 17.00-19.00 w Osiedlowym Ośrodku Kultury przy ul. Wypiańskiego 10A (duża sala – lp.).

Pracownicy Miejskiej Informacji Turystycznej zapraszają dorosłych i młodzież do wzięcia udziału w akcji „Bądź przewodnikiem po swoim mieście”



Elwira Urbańska (z lewej) i Ewa Streżyńska z Informacji Turystycznej w Brodnicy.  
fot. Zofia Jaruszewicz, Młodzi reporterzy ZM

## Taka wiedza się przyda

Miejska Informacja Turystyczna od ponad roku działa w nowej siedzibie. Przejrzyste i nowoczesne urządzone biura Informacji znajdują się w Pałacu Anny Wazówny.

- Każdy turysta i mieszkaniec trafi do naszego biura bez problemu – mówi Elwira Urbańska, pracownik Informacji Turystycznej w Brodnicy. - Przy głównych ulicach Brodnicy umieszczone zostały tablice - drogowskazy mówiące o tym, w jakim kierunku należy się udać, by do nas trafić.

Jak dotąd nikt z turystów nie skarżył się pracownikom, że miał kłopot z dotarciem do Informacji Turystycznej, podkreślają pracownicy biura. Również dla turystów zmotoryzowanych dojazd do IT nie stanowi problemu i co istotne, tacy turyści mogą bez problemu zostawić swój pojazd na bezpłatnym parkingu przy Pałacu.

- Turyści przyjeżdżają do naszego miasta przez cały rok, ale oczywiście najwięcej mamy ich od maja do września – mówi Elwira Urbańska. - Mamy dla nich przygotowane bezpłatne materiały promocyjne o mieście oraz regionie. Udzielamy też informacji o historii i dniu dzisiejszym Brodnicy.

Pracownikom IT zależy na tym, by elementarną wiedzę o historii Brodnicy i jej zabytkach posiadali także młodzi i dorośli brodniczanie.

- Nigdy przecież nie wiadomo, czy ktoś z naszych krewnych, czy znajomych mieszkających poza Brodnicą nie poprosi nas o garść informacji o naszym mieście – mówi Ewa Streżyńska, pracownik Biura Informacji Turystycznej. - Dlatego, zapraszamy wszystkich zainteresowanych wiedzą o swoim mieście do odwiedzania naszej Informacji.

Pracownicy Informacji Turystycznej w Brodnicy w każdy wtorek i czwartek od godz. 15.00 do 16.00 czekają na osoby, które chcą zostać przewodnikami po swoim mieście. Panie z Informacji przekażą podczas tych spotkań materiały informacyjne o Brodnicy, odpowiedzą na pytania dotyczące historii Brodnicy oraz miejsc, o które najczęściej pytają turyści.

zm

Informacja Turystyczna, ul. Zamkowa 1  
tel. (056) 498-78-51, www.it.brodnica.pl  
godziny pracy od stycznia do maja  
poniedziałek - piątek godz. 8.00 - 16.00  
godziny pracy od 1 maja do 30 września  
7 dni w tygodniu od 9.00 do 17.00

Najbliższa sesja Rady Miejskiej ważna będzie nie tylko dla burmistrza, lecz także dla uczniów, handlowców i pracowników transportu

## Czekają na decyzje

W najbliższy wtorek, 31 marca br., na sesji zbiorą się brodnicy radni. Obrady rozpoczną się o godzinie 12 w sali 202 Urzędu Miasta.

Po wysłuchaniu stałych punktów porządku sesji radni zajmą się rozpatrzeniem projektów uchwał zgłoszonych na obrady. W pierwszej kolejności Rada Miasta wysłucha sprawozdania i opinii Komisji Budżetu i Finansów Publicznych z wykonania budżetu miasta za rok 2008.

Po wystąpieniu przewodniczącego Komisji Rewizyjnej rajcy zdecydują o udzieleniu absolutorium burmistrzowi Miasta Brod-

nicy z tytułu wykonania budżetu za rok 2008.

W dalszej kolejności przewidziano głosowanie w sprawie nadania Szkole Podstawowej nr 2 w Brodnicy imienia Polskich Olimpijczyków oraz decyzję o porozumieniu międzygminnym z Gminą Brodnica w zakresie lokalnego transportu zbiorowego, a także utworzenia obwodu głosowania w wyborach do Parlamentu Europejskiego.

Kolejnym punktem sesji będzie decyzja rady zmieniająca uchwałę w sprawie przekształcenia Poradni Rodzinnej w Brodnicy w jednostkę budżetową o

nazwie Poradnia Rodzinna w Brodnicy i nadania jej Statutu.

Rada Miasta zdecydowała o przyjęciu Programu Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Przeciwdziałaniu Narkomanii w Brodnicy na rok 2009 oraz podejmie decyzję w sprawie nieodpłatnego nabycia akcji Spółki Przedsiębiorstwa Komunikacji Samochodowej w Brodnicy S.A.

Na sesji podjęte zostaną uchwały w sprawie wniesienia w formie aportu do Brodnickiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego Spółki z o.o. nieruchomości zabudowanej położonej przy ul. Podgórną

47A, sprzedaży w drodze bezprzetargowej nieruchomości położonej przy ul. Świerkowej.

Ważnym zwłaszcza dla handlowców punktem sesji będzie rozważenie uchwały o przyznaniu pierwszeństwa dzierżawcom i najemcom w nabywaniu komunalnych lokali użytkowych.

Na sesji RM rozpatrzy też skargę mieszkańców ul. Świętokrzyskiej i zatwierdzi plan pracy Komisji Rewizyjnej.

(sta)

**Szkoła Podstawowa nr 2 w Brodnicy chce wychowywać młodzież, wzorując się na wartościach przyswiecających wielkim sportowcom**

## Hart ducha i ciała

Społeczność Szkoły Podstawowej nr 2 w Brodnicy zdecydowała o przyjęciu nazwy Polskich Olimpijczyków. Jeśli na najbliższej sesji Rada Miasta wyrazi zgodę, 22 maja w szkole odbędzie się uroczystość nadania imienia patrona.

Szkoła Podstawowa nr 2 od dawna przygotowywała się do wyboru patrona. Zastanawiano się nad nadaniem szkole imienia:

Polskich Olimpijczyków, Marii Konopnickiej lub Anny Wazówny. Największą popularność zyskali olimpijczycy.

- Zarówno uczniowie, nauczyciele, jak i rodzice mogli zaproponować po 2-3 kandydatury. Ostatecznie wybrano do głosowania imię Polskich Olimpijczyków – wyjaśnia Bogumił Kupczyk, dyrektor nr 2 w Brodnicy.

19 listopada 2008 roku w szkole odbyły się wybory. Na 473 biorących w nich

udział uczniów, rodziców i nauczycieli 425 osób poparło imię Polskich Olimpijczyków. W ramach przygotowań społeczności szkoły do nadania imienia, placówka rozpoczęła realizować program pod nazwą „Patron szkoły”, który obejmuje m.in. przedsięwzięcia o charakterze dydaktycz-

no-wychowawczym.

Celem tych ostatnich – jak informuje naczelnik Wydziału Oświaty i Sportu UM Anna Kupczyk, jest przybliżenie biografii polskich olimpijczyków, popularyzacja idei olimpijskich oraz uwzględnienie w programie wychowawczym szkoły wartości przyswiecających sportowcom-olimpijczykom.

- Uwazam, że to dobre imię. Na pewno odgrywać będzie znaczny wpływ na wychowywanie dzieci i młodzież w idei olimpijskiej i w duchu zasad fair play. Poza tym każdego roku w dniu patrona szkoły możemy skupić się nad inną dyscypliną olimpijską - dodaje dyr. Bogumił Kupczyk.

(sta)

Na zdjęciach: Uczniowie szkoły bardzo lubią zmagania sportowe, dlatego z chęcią zaakceptowały proponowane imię.

Fot. Paweł Stanny







## 2009 Odyseja kosmiczna z Planetarium TVP w Brodnicy

# Na Srebrnym Globie

**Niezwykle malowniczy Księżyc po nowiu, gromada gwiazd Plejady, Oriona i najjaśniejsza gwiazda nieba – Syriusz wystąpią w głównych rolach na pierwszym spotkaniu z cyklu: 2009 ODYSEJA KOSMICZNA Z PLANETARIUM TVP.**

Na spotkanie, które odbędzie się 30 marca o godz. 18.30 w pałacu Anny Wazówny zapraszają autorzy telewizyjnego programu PLANETARIUM (TVP Bydgoszcz) – **Piotr Majewski i Jerzy Rafalski.**

Pod hasłem 2009 Odyseja kosmiczna z Planetarium TVP kryje się seria spotkań toruńskiej pary popularyzatorów astronomii z mieszkańcami Pomorza i Kujaw pod gwiazdami. Teraz w takim spotkaniu mają szansę wziąć udział brodniczanie.

- Chcemy, aby nie tylko widzowie programu PLA-

*NETARIUM mogli dotknąć nieba – mówi Piotr Majewski. - Wyruszymy zatem na spotkanie tych, którzy zechcą spojrzeć z nami w gwiazdy. Z doświadczenia wiemy jak wiele jest osób, które chciałyby poznać obiekty nocnego firmamentu, odróżnić planety od gwiazd, spojrzeć na Księżyc przez teleskop.*

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom osób, które astronomią się interesują realizatorzy uznali, że wiosną to najlepszy czas na rozpoczęcie przygody z Wszechświatem.

- Oby tylko dopisała nam pogoda, a obserwacje nieba okaże się wspaniałą przygodą – mówią pomysłodawcy. - W sytuacji jednak gdyby tak się nie stało, to mamy przygotowaną ciekawą propozycję dla uczestników spotkania z nami.

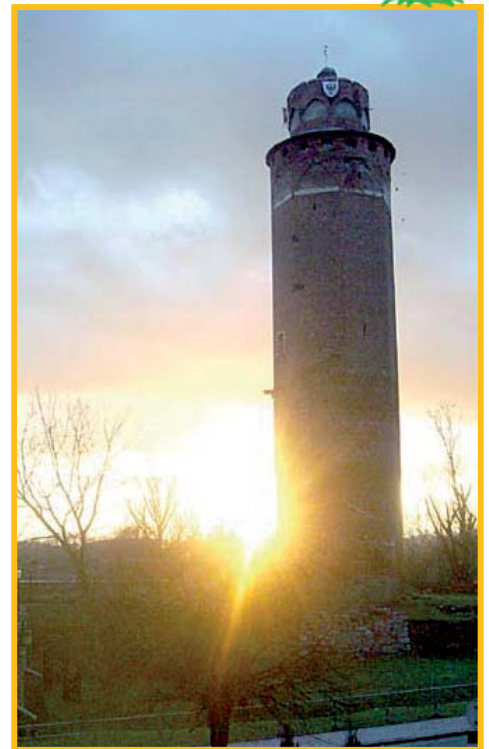
Autorzy pokazu zaplanowali wieczór w dwóch odsłonach. W pierwszej części zaprezentowany zostanie pokaz multimedialny z wykorzystaniem komputerowej symulacji nieba gwiazdowego oraz wizualizacji obiektów widocznych na wieczornym firmamencie.

W drugiej części - przy sprzyjającej pogodzie – przewidziany jest pokaz nieba przez wysokiej klasy teleskop.

- Uwaga widzów skupiona będzie na Księżycu, któremu poświęcimy zasadniczą część wieczoru – mówi Piotr Majewski. - Srebrny Glob będzie w najdogodniejszym położeniu do obserwacji, a to z kolei sprzyja opowieściom o Księżycu, załogowych lotach na jego powierzchnię oraz przyszłości naszego satelity.

Warto podkreślić, że w 2009 roku przypada 400-lecie pierwszej obserwacji Księżycyca przez lunetę (Galileusz) oraz 40. rocznica lądowania na Księżycu pierwszych astronautów. Z tych okazji ONZ ogłosiła 2009 Międzynarodowym Rokiem Astronomii.

- Czekamy więc na w brodnickim Pałacu Anny Wazówny 30 marca o 18.30 na osoby, które chcą poznać tajniki Wszechświata – mówią Piotr Majewski i Jerzy Rafalski. - Pokaz nieba spod wieży zamkowej planujemy rozpocząć od 20.00. Oczywiście dzięki współpracy z Urzędem Miejskim w Brodnicy wstęp na pokaz multimedialny i obserwacja nieba przez teleskop jest za darmo.



W poniedziałek 30 marca, kiedy zajdzie słońce, z Pałacu Anny Wazówny będzie można oglądać niebo przez wysokiej klasy teleskop.

Fot. Paweł Stanny

zm

Informacja Burmistrza Miasta Brodnicy z dnia 20 marca 2009r. w sprawie wykazu miejsc przeznaczonych na bezpłatne umieszczenie urzędowych obwieszczeń wyborczych i plakatów komitetów wyborczych

## Przed wyborami do Parlamentu Europejskiego

Miejscami przeznaczonymi na bezpłatne umieszczenie urzędowych obwieszczeń wyborczych i plakatów komitetów wyborczych są:

- Słupy ogłoszeniowe stale zlokalizowane na terenie miasta, tj. na następujących ulicach: Sądowa, Wojska Polskiego, Kościelna, Sienkiewicza, Przykop, Mostowa, Ceglana, Wyspiańskiego, Nowa, Mazurska.

- Tablice drewniane stale zlokalizowane na terenie miasta, tj. na następujących ulicach: Marii Konopnickiej, Fryderyka Chopina, Karbowska, Kolejowa, Wojska Polskiego, Wincentego Pola, Poprzeczna, Wyspiańskiego, Ceglana, Długa, Nowa, Powstańców Wielkopolskich, Batalionów Chłopskich, Lidzbarska, Kolejowa, Wiejska, Litewska.

- Tablice informacyjne „wyborcze” tymczasowo rozmieszczone na terenie miasta (na okres wyborów) na następujących ulicach: Kamionka, Sądowa, Batalionów Chłopskich, Wojska Polskiego, Wincentego Pola, Karbowska, Gen. Władysława Sikorskiego, Łyskowskiego, Kolejowa, Duży Rynek, 3 Maja, Podgórna, Grażyny, Ceglana, Lidzbarska, 18 Stycznia, Wyspiańskiego.

Burmistrz  
Wacław Derlicki

## Dla przyszłych gimnazjalistów i licealistów

# Terminy nie do przegapienia

**Znane są już zasady rekrutacji do gimnazjum i liceum na rok szkolny 2009/2010. Warto, by poznali je przyszli uczniowie gimnazjów i liceów.**

Uczniowie klas VI brodnickich podstawówek podania o przyjęcie do gimnazjum muszą złożyć w danym gimnazjum do 29 maja 2009 roku. Natomiast rekrutacja zakończy się 26 czerwca br.

- Do klasy pierwszej gimnazjum przyjmowani będą „z urzędu” - absolwenci szkół podstawowych, którzy mieszkają w obwodzie danego gimnazjum – informuje **Anna Kupczyk**, naczelnik Wydziału Oświaty Urzędu Miejskiego w Brodnicy. - Na wniosek rodziców bądź prawnych opiekunów może być przyjęty do gimnazjum także absolwent klasy szóstej szkoły podstawowej zamieszkały poza obwodem tego gimnazjum.

Żeby jednak tak się stało szkoła musi dysponować wolnymi miejscami. Natomiast, gdy liczba

kandydatów zamieszkałych poza obwodem jest większa niż liczba wolnych miejsc, szkoła stosuje kryteria naboru zawarte w statucie szkoły. Kryteria te nie dotyczą laureatów konkursów z języka polskiego, matematyki i przyrody o zasięgu wojewódzkim organizowanych przez Kujawsko-Pomorskiego Kuratora Oświaty, którzy będą przyjmowani w pierwszej kolejności.

Przyszli licealiści mają zdecydowanie mniej czasu do złożenia wszystkich dokumentów do szkoły, której od nowego roku chcą być uczniami. Dla przykładu podania do klasy pierwszej Liceum Ogólnokształcącego przyjmowane będą w dniach 25 maj-16 czerwiec 2009 r. do godz. 12.00.

- Ważne jest, by dokumenty wymagane przez szkołę dostarczone zostały do sekretariatu do 22 czerwca 2009 r. do godz. 15.00 – informuje naczelnik Wydziału

Oświaty. - Natomiast potwierdzenie woli podjęcia nauki w liceum przez kandydata umieszczonego na liście następuje do 26 czerwca 2009 r. do godz. 15.00.

W przypadku braku pełnego naboru, można składać dokumenty do 30 czerwca 2009 r.

Ogłoszenie wyników rekrutacji uzupełniającej następuje w dniach: od 1 lipca od godz. 8.00 do 2 lipca do godz. 12.00.

W okresie rekrutacji czynny będzie punkt informacyjny o wolnych miejscach w szkołach ponadgimnazjalnych w Delegaturze Kuratorium Oświaty w Toruniu, tel. (056) 6218580, fax (056) 6226628.

Informacji na ten temat udzielają także pracownicy Wydziału Oświaty UM w Brodnicy, tel. (056) 49-30-365.

zm

**19 kwietnia 8 chórów powalczy w Brodnicy o Grand Prix i Nagrodę Publiczności w Turnieju Chórów „O wstęgę Drwęcy”**

# Chwile z muzyką

**Jeśli chcesz śpiewać, koncertować, spędzać miło czas, jeśli chcesz poznać wspaniałych ludzi i zwiędzać świat, przyjdź do nas! Nie musisz znać nut!**

Takimi słowami zaprasza brodniczanie do wspólnego muzykowania na swojej stronie internetowej **Miejski Chór Canto Grazioso**.

W repertuarze chóru bez trudu każdy odnajdzie to co lubi, bowiem chór śpiewa zarówno klasykę chóralną jak i popularne pieśni oraz piosenki polskich i zagranicznych kompozytorów. Canto Grazioso przez ponad 10 lat swojej działalności doskonale promuje nasze miasto w kraju i za granicą.

Profesjonalizm zarówno dyrygenta chóru jak i samych chórzystów doceniało wielokrotnie jury konkursów polskich i zagranicznych, w których brodniczanie brali udział. W marcu Canto Grazioso przygotowało dla mieszkańców naszego miasta koncert wiosenny. 19 kwietnia zaś, zaprasza na kolejną muzyczną ucztę, na VI Turniej Chórów „O wstęgę Drwęcy”.

## Brodniczanie poza konkursem

Organizatorami Turnieju są: Miejski Chór „Canto Grazioso”, Brodnicki Dom Kultury i Urząd Miejski w Brodnicy. Wiadomo już, że w turnieju weźmie udział dziewięć zespołów. Będą to: Chór „Camerata” z Solca Kujawskiego, Chór „Cantabile” z Wrześni, Zamkowy Chór Kameralny z Ostródy, Chór Akademicki Wyższej Szkoły Gospodarki z Bydgoszczy, Chór Akademii Morskiej ze Szczecina, Stowarzyszenie Muzyczne „Chorus Culmenis” z Chełmna, Poznański Chór Kameralny „Fermata” WSKiZ z Poznań oraz Chór „Cantamus” z Nowego Miasta Lubawskiego. Poza konkursem wystąpi Miejski Chór „Canto Grazioso” z Brodnicy.

*Organizując turniej zawsze mamy nadzieję, że będzie to impreza, która pobudzi zainteresowania muzyką chóralną i upowszechni wśród mieszkańców naszego miasta wartościowe artystycznie utwory polskiej i obcej muzyki chóralnej – mówi Mirosława Barczewska, dyrygent chóru.*



Dla chórzystów i dyrygentów biorących udział w turnieju impreza jest okazją do wymiany doświadczeń muzycznych, spotkania jurorów, którzy wskażą mocne i słabe strony każdego zespołu. Ta impreza to także artystyczne wydarzenie promujące miasto. Bierze w niej udział około 400 osób spoza Brodnicy, którzy przy okazji turnieju mogą poznać i zwiędzić miasto.

## Na scenie i ekranach telewizorów

Po raz pierwszy Turniej Chórów „O wstęgę Drwęcy” transmitować będzie na żywo lokalna telewizja TV ELTRONIK. Dzięki uprzejmości właściciela telewizji i życzliwości zespołu redakcyjnego widzowie ELTRONIKA będą mogli nie tylko w zaciszu domu oglądać i słuchać występów chórów. Będą mogli również wziąć udział w wyborze zespołu, który otrzyma Nagrodę Publiczności.

*Widzowie dzwonią pod numer 696 685 617 lub wysyłając*

*SMS o treści: nazwa chóru oraz imię i nazwisko oraz adres głosującego albo wysyłając e-mail. na adres bdk6@wp.pl w godzinach 12.00 - 16.00 wybiorą chór, który najbardziej im się podoba – mówi Mirosława Barczewska – Nie będzie można jedynie głosować na współorganizatora Turnieju – Chór „Canto Grazioso” z Brodnicy.*

Spośród osób uczestniczących w głosowaniu zostanie wylosowana nagroda. Najlepszy chór zdaniem jurorów wyjedzie z Brodnicy ze statuetką, najlepszy chór zdaniem publiczności z pucharem. Zarówno statuetkę, jak i puchar ufundował burmistrz Brodnicy.

*Tradycyjnie już chóry wystąpią także podczas mszy św. w kościele farnym i we wspólnym muzykowaniu na brodnickim Ryнку – mówi Mirosława Barczewska. – Zapraszam serdecznie na VI Turniej Chórów o Wstęgę Drwęcy.*

**Tekst i foto (zm)**

## PROGRAM VI TURNIEJU CHÓRÓW O WSTĘGĘ DRWĘCY

**Godz. 9.30 – Fara: Msza z udziałem 9 chórów: z Poznania, Ostródy, Szczecina, Bydgoszczy, Solca Kuj., Wrześni, Chełmna, Nowego Miasta Lubawskiego oraz Brodnicy**

**Godz. 11.00 – BDK: Rozpoczęcie Turnieju i przesłuchania konkursowe**

**Godz. 16.00 – Brodnicki Rynek: Wspólne muzykowanie chórów**

**Godz. 17.00 – BDK: Ogłoszenie wyników i koncert laureatów: zdobywcy Grand Prix oraz zdobywcy Nagrody Publiczności**

# Chcą pisać



foto. Paweł Stanny

Przy redakcji Ziemi Michałowskiej mieszczącej się w brodnickiej ksiąźnicy, zaczęła działać grupa młodych reporterów Ziemi Michałowskiej. Na razie tworzą ją uczniowie z I i III Liceum Ogólnokształcącego w Brodnicy.

Do udziału w zajęciach zapraszamy również uczniów z innych szkół ponadgimnazjalnych z Brodnicy i powiatu. Zajęcia odbywają się w piątki o godzinie 15.30 w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Brodnicy. W tym wydaniu gazety niektórzy reporterzy mają swój debiut.

(sta)

# Płyta i teledysk

**Brodnicki zespół rockowy Rozes jest w trakcie nagrywania płyty długogrającej, która ukaże się na przełomie kwietnia i maja br.**

Po jej wydaniu grupa rusza w trasę promującą krążek odwiedzając najważniejsze festiwale w Polsce. Formacja istnieje od roku w składzie: Piotr Fischer (wokal, gitara) Grzegorz Pawlak (perkusja), Bartek Lewandowski (gitara basowa) i Piotr Niemczyk (gitara).

*Na pierwszy singiel promujący płytę wybraliśmy utwór „Tamte dni” do którego zamierzamy nakręcić teledysk – mówi lider zespołu Piotr Fischer. Do czasu ukazania się płyty, utworów brodnickiego bandu można posłuchać jedynie w Internecie. Album będzie do nabycia w sklepach muzycznych na terenie kraju.*

**Marta Berent, Młodzi reporterzy ZM**

# Cmentarz na ROSSIE

**Kilkadziesiąt pięknych fotografii przedstawiających miejsce spoczynku kilku tysięcy mieszkańców Wilna, w tym wielu wybitnych Polaków, można oglądać na wystawie w piwnicach zamkowych.**

*Od wielu lat nasze muzeum współpracuje z Kujawsko-Pomorskim Oddziałem Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” w Toruniu – mówi dyrektor muzeum Marian Marciniak. – Efektem tej współpracy są między innymi wystawy, które organizujemy wspólnie w Brodnicy. Tym razem zapraszamy brodniczanie do poznania za pomocą fotografii wileńskiego cmentarza na Rossie.*

Cmentarz na Rossie jest najbardziej znanym i największym ze starych katolickich cmentarzy wileńskich. Został założo-

ny 20 kwietnia 1801 roku. Jest wyjątkową zabytkową nekropolią, wspólnym dziełem kultury i historii polsko-litewskiej.

*To na Rossie znajduje się między innymi grób matki Józefa Piłsudskiego z sercem syna – mówi dyrektor muzeum. – Pod wielką płytą z czarnego granitu spoczywa Maria z Billewiczów Piłsudska, matka słynnego Marszałka, która zmarła w 1884 roku. U jej stóp umieszczono srebrną urnę z sercem Józefa Piłsudskiego, ciało Marszałka spoczęło w katedrze na Wawelu.*

Przedstawiane na wystawie fotografie to prace Alojzusa Janulisa architekta, artysty plastyka i wydawcy, współautora książki „Wileńskie cmentarze”.

zm



## Obraz miasta

# Nigdy nie zapomnę

Przed miesiącem, na łamach „Ziemi Michałowskiej”, opublikowaliśmy wspomnienia pana Zbigniewa Ziółkowskiego o flisakach z Pojezierza Brodnickiego. Z uwagi na duże zainteresowanie tematem ze strony czytelników, kontynuujemy opowieść o obrazie miasta sprzed lat, skupiając się tym razem na rozrywce i gastronomii.

Idąc ulicami współczesnej Brodnicy nie spotkamy już dzieci bawiących się felgą od roweru lub krążkiem od piecyka. Jedno lub drugie rzuciło się przed siebie i aby nie stanęło, popychało drutem lub patykiem. Takie zabawy popularne były jeszcze po wojnie w II połowie lat 40-tych.

O koło od roweru wcale nie było tak łatwo w tamtych czasach. Krążki z kolei, dzieciarnia podbierała rodzicom z pieców kuchennych. Zaraz po zakończeniu wojny sporą popularnością cieszył się teatr amatorski. Dla jego potrzeb na scenę zaadaptowano budynek znajdujący się naprzeciwko byłego cmentarza żydowskiego na ulicy Podgórznej.

Teatr taki (kiedyś była tam baza PKS) funkcjonował w okresie letnim. Wystawiano różne widowiska zazwyczaj w duchu patriotycznym. Wkrótce jednak większym zainteresowaniem brodniczian zaczęło



Fot. Henryk Pniowski

**Potańcówka na terenie dawnego targowiska w sąsiedztwie ul. Mickiewicza. Przełom lat 50 i 60 tych. Dziś w tym miejscu stoi siedziba brodnickiej policji. Na zdjęciu widać, że do stołów zajmowanych przez kupców dostawiono krzesła.**

się cieszyć kino mieszczące się, tak jak dziś przy ul. Mostowej. Po wojnie mieszkańcy nie mieli wielkiego wyboru repertuaru.

Zmuszeni byli oglądać filmy radzieckie, ale po śmierci Stalina i październikowej odwilży, zaczęły pojawiać się filmy zagraniczne, zwłaszcza amerykańskie. Pierwszym takim popularnym filmem był „Martin Eden”. Do południa w niedzielę dzieci mogły oglądać w kinie poranki. Hitem był wtedy „Konik garbusek”.

Przez pewien czas (w latach 60-tych) kino na ul.

Mostowej miało konkurencję w Powiatowym Domu Kultury przy ul. Przykop. Brodniczanie cieszyli się również bardzo z przyjazdem wesołych miasteczek. W latach 1947-50, te ostatnie rozstawiły się na dzisiejszym parkingu przy Pałacu Anny Wazówny.

### Do Kicy, czy do Bobiego?

- Najbardziej oblegane były karuzele. Nie były one jeszcze wtedy napędzane elektrycznie – mówi Zbigniew Ziółkowski. - Do środka wchodziło ze

czterech chłopów i pchało karuzelę ręcznie.

Sporą przyjemność sprawiało mieszkańcom udział w niedzielnych koncertach w późniejszym parku Chopina. Przy budynku zajmowanym dziś przez PZU stał kiosk, w którym można było kupić coś dobrego do jedzenia i picia.

Dużym wydarzeniem był koncert chopinowski zorganizowany z okazji nazwania parku imieniem wielkiego kompozytora. Nic tak jednak nie zapadało w pamięć, jak zabawy ludowe. Organizowano je

m.in. nad Niskim Brodnem, w Lasku Miejskim, w parku za domem kultury (bał rzeźników, ogrodników itd.), na starym targowisku w pobliżu ulicy Mickiewicza, naprzeciwko domu „Tivola” (tańczono tam na polanie w lesie) i innych miejscach. Jedną z najlepszych zabaw w mieście odbywała się „w śledzika” w domu katolickim. Dziś jest tam bodaj magazyn mebli.

Orkiestra grała non-stop od godziny 19 do północy. Lepsze potańcówki organizowali specje w tej dziedzinie. Najpopularniejsze dancings odbywały się w kasynie wojskowym oraz w kawiarni w domu kultury.

### Przygrywał do kotleta

- Kawiarnię tę prowadził niejaki Lewandowski ps. „Bobi” Sąd mówiono, że idzie się do Bobiego – wyjaśnia Zbigniew Ziółkowski.

- Dancings organizował także fryzjer „Kica”. Miał ciemną karnację, elegancie wąski i wybrylantowane włosy, co upodabniało go do Cygana. Czy faktycznie nim był? Kto wie.

Dancings „U Kicy” (lata 1960-65) odbywały się w sąsiedztwie Bramy Chełmińskiej, gdzie dziś stoi warsztat. Kiedyś miejsce to nazywano „Kicyparkiem”. Do tańca przygrywała cygańska kapela. Bawiono się na podłodze zbitej z desek. Podobnie jak dziś, w

powojennej Brodnicy nie brakowało kawiarni, restauracji i barów. W kawiarni „Ludowa” na rynku brodniczanie spotykali się na kawę i ciastka. Całe pomieszczenie wypełniał wspaniały aromat kawy (a nie barowe wyziewy). Oprócz smakołyków można tam było nawet kupić np. dobrego gatunku.... cygara.

Popularną i chętnie odwiedzaną kawiarnię na Dużym Rynku (za apteką) prowadził pan Mosakowski. Podobnie jak w kawiarni w domu kultury oraz Ludowej, można tam było posłuchać muzyki z szafy grającej.

Na rogu Piwnej i Mazurskiej mieściła się popularna w latach 50-tych pijalnia i rozlewnia piwa „U Górzyskiego”. Ciekawsze klimaty bywały jednak w barze tuż przy moście na ulicy Mostowej. Można tam było zjeść drugie śniadanie, obiad i kolację.

- W porze obiadowej przygrywał tam gościom na pianinie muzyk - wspomina Zbigniew Ziółkowski. - Nie wiem, czy Piotrowski, czy Piotrowicz się nazywał. Grał maksymalnie ze trzy godziny - „Tango Milonga” i inne przeboje tamtych lat. Długo grać nie mógł, ponieważ goście w dowód wdzięczności stawiali mu pięćdziesiątkę lub setkę wódki. W końcu zaczęły mu się mieszać klawisze i dawał sobie spokój.

Bar przy ul. Mostowej był jedną z najdłuższych działających placówek gastronomicznych. Zamknięto go dopiero w latach 90-tych.

**Paweł Stanny**

Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna oraz redakcja miesięcznika „Ziemia Michałowska” zapraszają do wzięcia udziału w otwartym konkursie twórczości literackiej pod hasłem „Odkryj swój talent”. Konkurs odbędzie się pod patronatem starosty powiatu brodnickiego oraz burmistrza Brodnicy.

Konkurs adresowany jest do uczniów szkół oraz dorosłych, a jego celem jest aktywizacja środowisk piszących oraz zachęta do podjęcia prób literackich przez osoby, które dotąd nie odważyły się na pracę twórczą. Organizatorzy nie narzucają określonego tematu. W konkur-

## Konkurs twórczości literackiej

# Odkryj swój talent

się można przedstawić swoje utwory poetyckie i prozę. W tej drugiej kategorii mogą to być opowiadania, reportaże, eseje, fragment własnej książki lub przedzwojennego dziennika (pamiętnika), scenariusz, zapiski z podróży, listy, recenzje, wspomnienia lub inne formy literackie.

Konkurs oceniany będzie w kategorii: poezja oraz proza w czterech przedziałach wiekowych: klasy III - IV oraz V-VI szkół

podstawowych, klasy gimnazjalne oraz wspólne: szkoły ponadgimnazjalne i dorosli.

Uczestnicy konkursu pragnący zaprezentować wiersze zobowiązani są nadesłać maksymalnie 4 utwory. Z kolei osoby, które wybiorą prozę (można brać udział w obu kategoriach), proszone są o przedstawienie do 10 stron papierowych formatu A-4. W wypadku, jeśli osoba biorąca udział w konkursie nie ma moż-

liwości wydrukowania tekstów, organizatorzy proszą o bardzo czytelny zapis własnoręczny.

Utwory należy dostarczyć w zaklejonej kopercie z imieniem i nazwiskiem, wiekiem, nazwą szkoły, adres domowy oraz numerem telefonu.

Na kopercie należy odnotować czytelnie wybór formy: poezja lub proza. W przypadku, gdy jedna osoba przedstawia na

konkurs poezję i prozę, również dostarcza ona swe materiały osobno.

Prace konkursowe prosimy nadsyłać do dnia 15 maja 2009 roku na adres Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Brodnicy, ul. Zamkowa 1 tel. 056-498-22-47.

Głoszenie wyników i wręczenie nagród nastąpi 5 czerwca br. w Pałacu Anny Wazówny.

Najlepsze prace konkursowe publikowane będą w kolejnych wydaniach miesięcznika „Ziemia Michałowska”.

(sta)



# W mieście Beatlesów

Na wakacje do Wielkiej Brytanii pojechaliśmy po bardzo spontanicznym wyborze, do którego przyczynił się fakt, że mieszka tam moja siostra. Było więc gdzie się zatrzymać.

Nie wiedzieliśmy z mężem, co będziemy zwiedzać. Jednego tylko byliśmy pewni - musimy jechać do Liverpoolu, miasta The Beatles. Liverpool żyje Beatlesami, co zauważyliśmy już po przylocie na lotnisko im. Johna Lennona. W dalszą drogę do Manchester'u wyruszyliśmy autobusem z przystanku Yellow Submarine.

Dwa dni później wróciliśmy do Liverpoolu szukać ducha „wielkiej czwórki”. Zobaczyliśmy The Cavern Club, pomniki Beatlesów w mieście i według mapy oraz przewodnika zostało nam The Beatles Story Museum i Abbey Street.

Stwierdziliśmy, że najpierw zobaczymy muzeum (bo bliżej) mieszczące się w Albert Dock. Pierwsze, co nam przyszło na myśl to drożyna w kasie biletowej.

Do kupna próbował nas przekonać starszy przewodnik, który widząc nasze wątpliwości, spytał czy może nas potraktować jako rodzinę i wówczas oszczędzamy 18 funtów. To chyba przeważało. Specjalnie za to nie zdziwił nas fakt, że słuchawki podał nam Polak. Chwilę później miłe zaskoczenie.

Przenosimy się w czasie w lata 60-te. Na ścianach plakaty zapraszające nas na koncerty Beatlesów, zdjęcia przedstawiające zespół jeszcze wówczas mało znany, pokój radiowy głoszący o cudownych chłopcach z Liverpool-u, a do tego słuchamy o nieznanym nam dotąd szczegółach z

historii zespołu. Następnie przenosimy się do wnętrza stylizowanego na Cavern Club. Siadamy przy stoliku i słuchamy Beatlesów. Nikomu nie chce się ruszać dalej.

Czujemy się tak jakby za chwilę na scenie miał pokazać się zespół. W końcu ruszamy na Strawberry Field, a stamtąd przechodzimy bezpośrednio do łodzi stylizowanej na Yellow Submarine. Kolejną część muzeum poświęcona jest osobno członkom zespołu.

W podzielonym parawanami pomieszczeniu można skupić się na zdjęciach poglądach i posłuchać historii o losach Ringo, George, Paula i Johna. W pomieszczeniu poświęconym Johnowi Lennonowi oglądamy oryginalne lennonki.

Okrągłe okulary w metalowych oprawkach, jakie każdy dzieciak chciał mieć. Myślmy, że to już koniec, że musimy już się poże-



Wejście do muzeum Beatlesów w Liverpoolu

Fot. autorki

gnać ze wspomnieniami o Beatlesach, jednak czeka na nas jeszcze ogromny biały pokój.

W rogu stoi biały fortepian na którym leżą okrągłe okulary w metalowych oprawkach, a z głośników leci „Imagine” – utwór napisany i wykonany przez Johna Lennona. Chce

nam się płakać ze wzruszenia. Ten ostatni pokój, to pomieszczenie którego nigdy nie zapomnę. Myśląc o mieście Liverpool zawsze będę powracała, nie tak bardzo do całego The Beatles Story, jak do tego właśnie pokoju.

Na koniec oczywiście, jak w każdym angielskim muzeum, sklep z pamiątkami,

w którym kupiłam kubek z wizerunkiem zespołu. Na Abbey Street nie starczyło już nam czasu, ale przynajmniej mamy pretekst by wrócić do Liverpoolu.

Agnieszka Graffa

## BOSRA

# Rzymski sposób na nagłośnienie

Bosra to kolejne „miasto – muzeum”, które miałem okazję zobaczyć w Syrii.

Leży 140 km na południe od Damaszku. Założone przez Nabatejczyków rozkwitło zwłaszcza za czasów panowania Rzymian, którzy

zdobyli je w 106 roku i uczynili stolicą swej prowincji Arabia.

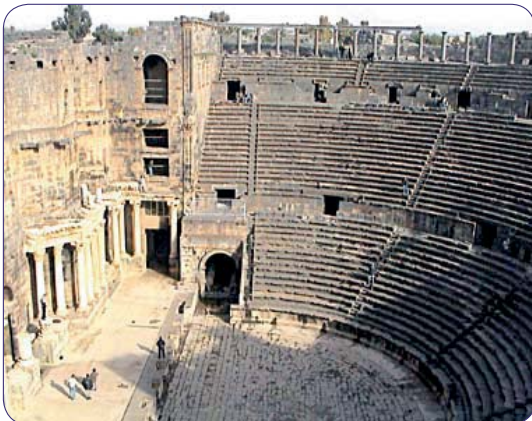
Z czasów rzymskich pochodzą też okazałe zabytki m.in. łaźnie oraz monumentalny, znakomicie zachowany teatr rzymski z II wieku naszej ery z miejscami dla

15 tysięcy widzów. W czasach arabskich teatr otoczono umocnieniami i przemieniono w twierdzę. Z czasów chrześcijaństwa zachowały się do dziś pozostałości katedry i bazyliki nazywanej „kościółem Bahiry”.

Dla Arabów Bosra była znacząca bazą postojową na drodze z Damaszku do Mekki. Moją uwagę w Bosrze zwróciła zwłaszcza niezwykła konstrukcja teatru przez który przepływa woda.

W trakcie trwania przedstawienia woda płynąc korytarzami niosła pogłos i dzięki temu mieszkańcy miasta nie będąc w teatrze doskonale słyszeli to, co dzieje się na widowni. W taki oto sposób rozwiązano problem braku nagłośnienia, które w dzisiejszych czasach wykorzystujemy.

Tekst i zdjęcie  
Waldemar  
Palicki



Dawny teatr rzymski w Bosrze

## Justyna też chce normalnie żyć

# Pomóż, ile możesz



Fot. Adam Kalisz

Dom dla Justyny powstaje z serca i życzliwości ludzi dobrej woli

Uczennica Gimnazjum w Bobrowie Justyna Majkrzak uległa 11 lutego 2008 roku poważnemu wypadkowi drogowemu. Stojąc na przystanku, została potrącona przez samochód doznając urazu kręgosłupa.

W szpitalu okazało się, że Justyna ma przerwany rdzeń kręgowy, przez co do końca życia będzie zmuszona poruszać się na wózku inwalidzkim. Nie poddaje się jednak kalectwu i stara się normalnie żyć. Warunki mieszkaniowe rodziców

Justyny (mieszkają we wsi Wymokle) są skromne. Dom nie nadawał się do przystosowania dla osoby niepełnosprawnej. W razie podjęcia przebudowy mógł się zawalić. Tu warto też dodać, że wózek dziewczyny nie jest w stanie zmieścić się w łazience.

Na pomoc Justynie i jej rodzicom pośpieszyło wielu ludzi dobrej woli na czele z brodniczanielem Zygmuntem Rawskim, znanym z organizacji imprez sportowych w regionie. Dzięki jego staraniom udało się

zaprojektować domek dla Justyny obok rodziców. W domku miało się znaleźć miejsce na mini kuchnię, pokój i łazienkę. Kiedy o działaniach na rzecz Justyny dowiedział się szef towarzyskiego Caritas ks. prałat Daniel Adamowicz, dołożył on swą „cegielkę”.

Dom zaprojektowano nieznacznie powiększając go o użytkowe poddasze i kominek. Z pomocą towarzyskiego Caritas budowa domu ruszyła pełną parą.

Każdy kto chciałby w jakiś sposób pomóc w realizacji tego „daru serc”, jakim jest dom dla Justyny, może się włączyć do akcji. Można wpłacić pieniądze na konto o numerze: 902214140045880001 lub pomóc wykonując prace lub przekazując materiały niezbędne do budowy i wyposażenia domu.

(sta)



**Rozkład ważny od 1 marca 2009 r. do 13 lutego 2010 r.**

## „LINIA „2” OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU

Operator: PGK Sp. z o.o. ul. Gajdy 13, 87-300 Brodnica, tel. (0-56) 498-30-75

<b>Łyskowskiego</b>	<b>6.40</b>	<b>7.25L</b>	<b>8.00</b>		<b>9.15</b>	<b>9.55./S</b>	<b>10.35</b>	<b>11.55./</b>		<b>15.15</b>	<b>15.40./</b>	<b>18.15./</b>
Osiedlowa	6.42	7.27L	8.02		9.17	9.57./S	10.37	11.57./		15.17	15.42./	18.17./
Kolejowa	6.43	7.28L	8.04		9.19	9.58./S	10.39	11.59		15.18	15.43./	18.18./
Zamkowa	6.46	7.31L	8.07		9.22		10.42			15.21		
Jakuba	6.47	7.32L	8.08		9.23		10.43			15.22		
3 Maja	6.50	7.35L	8.11		9.26		10.46			15.25		
18 Stycznia	6.52	7.37L	8.13		9.28		10.48			15.27		
Ceglana	6.53	7.38L	8.14		9.29		10.49			15.28		
Wyspiański	6.54	7.39L	8.15		9.30		10.50			15.29		
Poprzeczna I	6.57	7.42L	8.18		9.33		10.53			15.32		
Nowa	6.58	7.43L	8.19		9.34		10.54			15.33		
Podgórna Vobro	7.01	7.46L	8.22		9.37		10.57			15.36		
Długa I	7.03	7.48L	8.24		9.39		10.59			15.38		
<b>Wapna pętla</b>	<b>7.25</b>	<b>8.00Z</b>	<b>8.30</b>	<b>9.15S</b>	<b>9.50</b>		<b>11.10</b>		<b>15.05</b>		<b>17.40</b>	
Długa	7.27	8.02Z	8.32	9.17S	9.52		11.12		15.07		17.42	
Podgórna Vob	7.29	8.04Z	8.34	9.19S	9.54		11.14		15.09		17.44	
Grażyny	7.30	8.05Z	8.35	9.20S	9.55		11.15		15.10		17.45	
Nowa	7.32	8.07Z	8.37	9.22S	9.57		11.17		15.12		17.47	
Poprzeczna	7.33	8.08Z	8.38	9.23S	9.58		11.18		15.13		17.48	
Mieszka I	7.34	8.09Z	8.39	9.24S	9.59		11.19		15.14		17.49	
<b>Wyspiańskiego</b>	<b>7.35</b>	<b>8.11Z</b>	<b>8.41</b>	<b>9.26S</b>	<b>10.01</b>		<b>11.21</b>		<b>15.16</b>		<b>17.51</b>	
Wyspiańskiego	7.37	8.13Z	8.43	9.28S	10.03		11.23		15.18		17.53	
Ceglana	7.38	8.14Z	8.44	9.29S	10.04		11.24		15.19		17.54	
18 Stycznia	7.39	8.15Z	8.45	9.30S	10.05		11.25		15.20		17.55	
<b>Mazurska</b>	<b>7.43</b>	<b>8.19Z</b>	<b>8.49</b>	<b>9.34S</b>	<b>10.09</b>		<b>11.29</b>		<b>15.24</b>		<b>17.59</b>	
Przykop	7.44	8.20Z	8.50	9.35S	10.10		11.30		15.25		18.00	
Przykop II	7.46	8.22Z	8.52	9.37S	10.12		11.32		15.27		18.02	
Kamionka	7.47	8.23Z	8.53	9.38S	10.13		11.33		15.28		18.03	
Dworzec PKP	7.49	8.25Z	8.55	9.40S	10.15		11.35		15.30		18.05	
Kolejowa	7.51	8.27S	8.57	9.42S	10.17		11.37		15.32		18.07	
Sikorskiego	7.52	8.28S	8.58	9.43S	10.18		11.38		15.33		18.08	
<b>Sikorskiego C</b>	<b>7.15L</b>	<b>7.54</b>	<b>8.30S</b>	<b>9.00</b>	<b>9.4./5S</b>	<b>10.20</b>		<b>11.40</b>	<b>15.10</b>	<b>15.35./</b>		<b>18.10</b>
Okrężna	7.18L		8.33S	9.03	9.48./S	10.23		11.43	15.12	15.37./		18.12
Łyskowskiego	7.19L		8.34S	9.04	9.49./S	10.24		11.44	15.13	15.38./		18.13

/ - do zajezdni  
 J - kurs do ul. Św. Jakuba  
 S - nie kursuje w dni wolne od zajęć szkolnych  
 Z - w czasie wakacji szkolnych zjazd do zajezdni  
 L - kursuje podczas wakacji szkolnych

### KOMUNIKACJA MIEJSKA W BRODNICY NIE KURSUJE

13.04.2009 - NIEDZIELA WIELKANOCNA  
 01.05.2009 - 1 MAJ  
 11.11.2009 - DZIEŃ NIEPODLEGŁOŚCI  
 25.12.2009 - BOŻE NARODZENIE  
 01.01.2010 - NOWY ROK

**Ziemia Michałowska – Miejski Miesięcznik Społeczno-Kulturalny**  
 Wydawca: Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Brodnicy  
 Redakcja: Paweł Stanny- redaktor naczelny, Zdzisława Marciniak - z-ca red. naczelnego, Wojciech Plotka, Wojciech Kupczyk, Tadeusz Kuroś. **Współpracują:** Halina Siekierska, Agnieszka Grafka, Anna Murawska, Marian Bizan, Jerzy Wulfański, Anna Kupczyk, Anna Biłas, Grażyna Kruszyńska, Tomasz Ziemba.  
 Adres redakcji: ul. Zamkowa 1, 87-300 Brodnica tel. (0-56) 49-822-47. W piątki w godzinach od 14.00 do 16.00 czekamy również na telefony pod numerem (0-56) 49-303-63.  
 Adres internetowy do korespondencji:  
 ziemiamichalowska@onet.eu  
 Redakcja zastrzega sobie prawo skrótu nadesłanych materiałów  
 Skład: Wydawnictwo Kujawy, www.kujawy.media.pl

Elektroniczna wersja „Ziemi Michałowskiej” dostępna w internecie na stronie Urzędu Miejskiego [www.brodnica.miasto.biz](http://www.brodnica.miasto.biz) oraz [www.kujawy.media.pl](http://www.kujawy.media.pl)





**Karolina Witkowska**, 19 lat. Brodniczanka. Uczennica Technikum Ekonomicznego Zespołu Szkół Zawodowych. Jej pasją jest rysowanie. Lubi tworzyć portrety ludzi oraz rysować martwą naturę. W wolnych chwilach chętnie słucha muzyki hip-hop.



**Katarzyna Kuczmarska**, lat 17. Mieszka w Mieszewie. Uczennica I Liceum Ogólnokształcącego w Brodnicy. Lubi spacerować i interesuje się sportem. W wolnych chwilach czyta poezję. Jej ulubionym poetą jest Adam Mickiewicz.



**Agata Świdzińska**, lat 16. Mieszka w Górzni. Uczennica I Liceum Ogólnokształcącego w Brodnicy. Trenuje siatkówkę. Interesuje ją również gimnastyka. Lubi także strzelanie z karabinka sportowego.



**Magdalena Kwaśniak**, 17 lat. Mieszka w Dąbrówce. Uczennica ZSZ w Brodnicy w zawodzie sprzedawca. Lubi zwierzęta i podróże. Marzy o podróży do USA, a zwłaszcza do Hollywood. Interesuje się również sportem. Pasjonuje ją także majkijaże.



**Maria Hajduk**, 16 lat. Siostra bliźniacza Ani. Brodniczanka. Uczennica I Liceum Ogólnokształcącego w Brodnicy. Interesują ją służby mundurowe oraz sport. Również wierna kibic klubu Legia Warszawa.



**Barbara Wzorek**, lat 17. Mieszka w Jabłonowie Pomorskiego. Jest uczennicą Technikum Ochrony Środowiska ZSR w Brodnicy. Pasjonuje ją podróże po Europie oraz moda.

# Dla której panny korona?



**Monika Treder**, lat 20. Mieszka w Gorczeniczkach. Uczennica Technikum Rolniczego w Brodnicy. Lubi zwierzęta. Zamierza studiować prawo i administrację.

**24 kwietnia br. poznamy nową Miss Ziemi Michałowskiej. Brodnicki Dom Kultury, który organizuje imprezę już dziś zaprasza na wieczór wyborczy.**

O koronę oraz miano najpiękniejszej mieszkanki miasta i regionu w bieżącym roku ubiega się 17 dziewcząt. Zgodnie z regulaminem konkursu w wyborach startują bezdzietne panny, mające ukończony co najmniej 16 rok życia i posiadające minimum 165 cm wzrostu.

Na zdobyczenie tytułu czeka nagroda główna w postaci trzech tysięcy złotych oraz wiele nagród rzeczowych. Liczy się również sam start w wyborach, który może wiązać się z wielką życiową przygodą. Jest również szansa zostania fotomodelką. Zanim ujrzymy wszystkie panny na deskach domu kultury, warto rzucić okiem na ich wdzięki na łamach naszej gazety. Tradycją konkursu jest wybór Miss Publiczności. Tak więc już dziś można wybrać kandydatkę i zgłosić ją na nią w wyborczy wieczór. W wyborach Miss Brodnicy 2009 udział biorą:

**Agata Barcz**, lat 17, Mieszka w Brodnicy. Jest uczennicą Technikum Hotelarskiego w Zespole Szkół Rolniczych. Lubi muzykę oraz sport.



**Opracował:  
Paweł Stanny**



**Karina Frygier**, lat 16. Brodniczanka. Uczennica Technikum Hotelarskiego. Uwielbia sport, zwłaszcza koszykówkę z racji wzrostu. Ma też w swoim dorobku osiągnięcia w bieganiu. Marzy o bliskich i dalekich podróżach. Chce zobaczyć w pierwszej kolejności Paryż i Rzym.



**Karolina Kłosowska**, 16 lat. Brodniczanka. Uczennica I Liceum Ogólnokształcącego w Brodnicy. Lubi modę, sport (piłkę nożną), muzykę i odpoczynek nad morzem, zwłaszcza w Łebie. W przyszłości chciałaby studiować prawo.

**Joanna Chyczewska**, lat 19, Brodniczanka. Uczennica ZSZ w zawodzie sprzedawca. Lubi zwłaszcza muzykę i taniec. Gra na gitarze i marzy jej się podróż z gitarą po Grecji i innych krajach basenu Morza Śródziemnego.



**Monika Dębicka**, lat 20. Mieszka w Osieku. Absolwentka Technikum Handlowego w Brodnicy. Lubi plastykę. Sama chętnie rysuje. W przyszłości nie wyklucza starania się o pracę w policji.



**Anna Hajduk**, 16 lat. Brodniczanka. Uczennica I Liceum Ogólnokształcącego w Brodnicy. Interesują ją służby mundurowe i sport. Jest wiernym kibicem klubu Legia Warszawa.



**Jagoda Wiśniewska**, lat 16. Brodniczanka. Uczy się w Zespole Szkół Zawodowych w zawodzie sprzedawca. Lubi taniec, muzykę i ciekawe podróże. Jej marzeniem to zwiedzić Portugalie. Chętnie też chodzi do kina na horrory.



**Malwina Płochacka**, lat 17. Mieszka w Jabłonowie Pomorskiego. Jest uczennicą Liceum Ogólnokształcącego w Jabłonowie. Lubi modę, sport oraz filmy zwłaszcza komedie i horrory.



**Joanna Mosakowska**, lat 21. Pochodzi z Kosior, ale obecnie mieszka w Brodnicy. Studentka polonistyki na UMK w Toruniu. Interesuje ją literatura polska.



**Magdalena Brzozowska**, 18 lat. Mieszka w Jabłonowie Pomorskiego. Uczy się w Zespole Szkół w Jabłonowie Pom. Lubi długie spacerować z przyjaciółmi i zwierzęta.





## Twórcy ziemi michałowskiej

# Żeby było piękniej

**Agnieszka Kuberska** pochodzi z Wrocławia i choć mieszka w Brodnicy od niedawna, zyskała już sobie sporą sympatię i rozgłos za sprawą rękodzieła, które wykonuje.

Pracowitość i talent plastyczny wykorzystuje wytwarzając najrozmaitsze skarby z papieru i masy solnej.

Zaczynała od malowania

na szkle, ozdabiania mebli i doniczek. Przekształcała w swoim otoczeniu to co szare i smutne, w wesołe i kolorowe. Później zabrała za sztukę de coupage, czyli tworzenia z fragmentów kolorowych serwetek. Tą pasją „zaraziła” ją koleżanka Anna Szmycińska. Obie panie łączy dziś wspólna pasja rękodzielnicza. Opanowując umiejętność wykorzystywania delikat-

nych materiałów papierowych pani Agnieszka zaczęła klejać kartonowe pudełka, tworzyć okolicznościowe kartki i plakietki na drewnie.

Artystka nie ukrywa, że to zajęcie pracochłonne, ale dające dużo radości. Swe wyroby tworzy z przedmiotów, które wiele osób po prostu wyrzuciłoby do kosza. Wstążeczki, piórka, listki, koronki, cekiny, naklejki, kolorowe serwetki, sianko, sznurek po obwarzankach, tasiemka, tektura - to dla niej skarby, bez których nie mogłaby tworzyć.

### Pamiętaj o mnie

*- Wiedząc o moich zainteresowaniach członkowie rodziny i znajomi zbierają wszystkie te drobiazgi. To*

*jest dla mnie bardzo miła forma prezentu* – mówi Agnieszka Kuberska.

Zdolna i pracowita brodniczanka tworzy już od około siedmiu lat. Do dziś wyprodukowała ponad 500 najrozmaitszych przedmiotów. Znaczna ich część trafiła do rodziny i znajomych oraz znalazła nabywców w Niemczech.

W Brodnicy coraz więcej osób prosi panią Agnieszkę o jej wyroby. Najczęściej są to młode pary, które zamawiają ślubne zaproszenia dla gości weselnych. Nabywców znajdują też karty świąteczne oraz karty z podziękowaniem. Kunszt pani Agnieszki poznali też uczestnicy pikniku parafialnego parafii Jezusa Miłosiernego w tym Ryszard

Rynkowski i Natalia Kukulka. W pracy coraz częściej pomaga pani Agnieszce ośmioletnia córka Martynka, która o chętnie idzie w ślady mamy. W domu dziewczynka ma swój kącik do pracy plastycznej.

### Zacznij sam

Najnowszą pasją Agnieszki Kuberskiej jest tworzenie w masie solnej. Materiał taki pozwala na wytwarzanie praktycznie wszystkiego. Pośród wyrobów pani Agnieszki zdecydowanie dominują anioły. Do wykonania masy solnej wystarczy pełna szklanka mąki, niepełna szklanka mialkiej soli i niepełna szklanka wody.

- Wszystko trzeba wymieszać uzyskując konsysten-

cję plasteliny – tłumaczy Agnieszka Kuberska. Po wykonaniu figurki, można ją pomalować np. plakatówkami. Potem należy ją przez 30 minut suszyć w gorącym piekarniku. Wyrobów takich nie należy trzymać w miejscach wilgotnych, bo staną się „gumowe”.

Przy okazji kuchennej krzątania, w najbliższe święta, zachęcamy do spróbowania swoich sił w tworzeniu wyrobów z masy solnej, a zainteresowanych kontaktem z panią Agnieszką, choćby po wskazówki, odsyłamy do filii bibliotecznej nr 2 przy ul. Granicznej 1 a w Brodnicy.

**Paweł Stanny**

## Aby pamięć o Nich nie zaginęła

# Stefan Narzymski

**Stefan Narzymski herbu Dołęga, syn Jana, przyszedł na świat 21 lutego 1807 roku w majątku Bogate (według niektórych – w Obozinie na Pomorzu Gdańskim).**

Wychowywał się i kształcił w Królestwie Kongresowym. W roku 1828 rozpoczął studia na Uniwersytecie Warszawskim. Na wieść o wybuchu powstania listopadowego przerwał naukę i ochotniczo wstąpił do Wojska Polskiego.

Początkowo służył w Gwardii Honorowej, a później w 1 Pułku Ułanów. Brał udział w szarżach kawaleryjskich pod Hajnowszczyzną oraz Wilnem. Awansował do stopnia porucznika. Po zakończeniu walk przekro-

czył kordon i przebywał na terenie Prus. W 1835 r. zawarł związek małżeński z Otolią, córką Feliksa Karwata herbu Murdelio, dziedziczką Jabłonowa, gdzie na stałe zamieszkał.

W roku 1854 rozpoczął w tej miejscowości budowę pałacu, a w 1859 – kościoła pw. św. Wojciecha. Pierwszy ze wspomnianych obiektów miał powstać na polecenie Rządu Narodowego i w przyszłości według planów być siedzibą władz nowego zrywu powstańczego. Zbudowano go ze składek społeczeństwa. W r. 1868 Stefan Narzymski wyjechał do Włoch. W Rzymie po krótkiej trwającej od 6 kwietnia 1868 r. chorobie, zmarł 9 kwietnia 1868 roku.

Pochowany został w podziemiach kościoła św. Wojciecha w Jabłonowie 19 lipca 1868 r. Spoczął obok swojej żony Otolii, która tam 10 lipca 1867 r. została pochowana. Zmarła wcześniej od niego – 27 kwietnia 1867 r. w Gotha w Turynii, gdzie przebywała na kuracji. Żył 52 lata.

### Siedlisko rodu. Herb

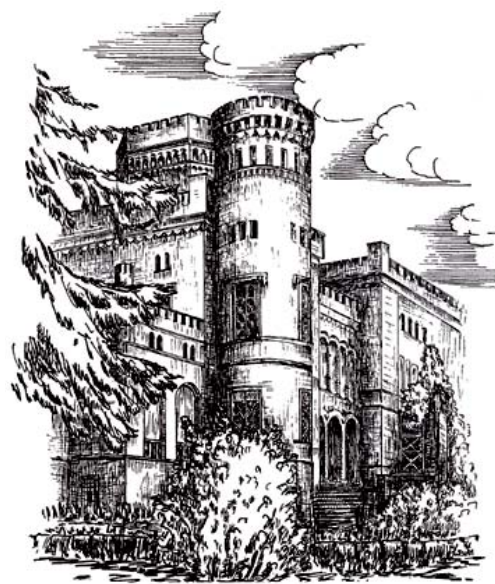
Ród Narzymskich wywodzić się miał z Narzymia, miejscowości koło Niborka – dzisiejszej Nidzicy. Kasper Niesiecki przedstawiając w „Herbarzu polskim” (Lipsk 1841, s. 527) ten ród napisał m.in.: „...Mikołaj Narzymski, że miał za sobą Kostrzańkę Zakroczymską, siostrę

rodzoną Ś. Stanisława Kostki. Józef na Nidzborku starosta Zakroczymski...”

Później siedliskiem Narzymskich od 1563 roku był przez 303 lata majątek Bogate. Za działalność niepodległościową ostatniego właściciela Józefa Narzymskiego, został w roku 1866 przez władze carskie skonfiskowany.

Ród pieczętował się, tak jak i Ossowsky z Najmowa pod Brodnicą, herbem Dołęga. Był to nie tylko znak szlachecki, ale także zawołanie oraz okrzyk bojowy. Ma pochodzić od słowa dołęka – moc, siła, ale również gwałt, przemoc.

**Jerzy Wulfański**



*Jabłonowo Pom. Pałac. Widokówka z 1940/41. Ryc. Rudolf Birkholz „Der Kreis Strasburg”. s. 313*



Kołowrotek wspomnień

# Koniec pewnej legendy

**Brodnicki kościół szkolny, dawniej – od zbudowania do końca ostatniej wojny – ewangelicki, prosty, ale szlachetny w swoim kształcie, zyskał opinię późnoklasykystycznego dzieła znakomitego architekta Stanisława Hebanowskiego. Wyrazili ją wydawcy *Katalogu zabytków sztuki w Polsce* w drugim zeszycie *Jedynastego tomu zatytułowanego Powiat brodnicki*, wydane w 1971 roku.**

Piszą oni o granitowym cokole (głazy pochodziły między innymi z rozebranego czy rozbieranego zamku w Brodnicy), o toskańskich i jońskich kolumnach, na których opierają się empory, o boniowanych ścianach zewnętrznych, o prezbiterium zwróconym ku zachodowi, o oknach i wnękach półkoliście zamkniętych, o wieży wschodniej wbudowanej we wnętrze korpusu i jej gzymsach, o siodłowym dachu, stolarcie drzwiowej etc., etc. Wszystko to prawda, ale...

Od decyzji o budowie dla ewangelików świątyni w Brodnicy w 1827 roku (do tej pory tułali się oni po rozmaitych zakątkach, a niekiedy przejmowali w użytkowanie rzymskokatolicki kościół św. Katarzyny) do jego poświęcenia minęły prawie cztery lata. Ten akt, jako wiadomo, dokonał się dopiero 4 kwietnia, w Palmową niedzielę, w 1830 roku.

Najobszerniej i ciekawie o dziejach tej świątyni pisał Jerzy Wulfański w swojej

książce o ewangelicyzmie i w publikacji *Śladami dawnej Brodnicy*. Krótka wzmianka w monografii miasta z 1998 roku, a także moje przeświadczenie o twórcy owego dzieła sakralnego w Brodnicy nie podawało w wątpliwość ustalenia *Katalogu zabytków*. Do czasu jednak.

Zniszczenia postępujące w różnych częściach kościoła lawinowo narastające w ostatnich latach wymagają finansowych nakładów. Dla ich uzyskania potrzebne są z kolei wiarygodne dane o dziejach zabytkowego budynku kościelnego, które muszą być przedstawione odpowiednim urzędem. Sięgnąłem zatem do biogramów Stanisława Hebanowskiego po informacje, czego nigdy do tej pory, niestety, nie robiłem.

Biogramy Hebanowskiego są wyjątkowo skąpe, nawet w słowniku Łoży. Studiował w Berlinie i w Paryżu, budował dwory, pałace, Teatr Polski i fabrykę Cegielskiego w Poznaniu, kaplicę w Pluskowcach koło Chełmży i kościół w Brodnicy. Zmarł w 1898 roku, ale urodził się w roku 1820 !! A zatem jako mały chłopiec nie mógł mieć z brodnickim kościołem ewangelickim nic wspólnego.

Okazuje się wszakże, że Hebanowski mimo wszystko projektował kościół w Brodnicy, ale nie w tej nad Drwęcą, ale w Brodnicy Śremskiej. To wiadomość z internetu, gdzie czytamy, że tam zaprojektował neogotycki kościół św. Katarzyny,

zbudowany w latach 1867-1874. Pomyłone zostały zatem dwie Brodnice. Nad Drwęcą w XIX stuleciu poza świątynią ewangelicką żadnego innego kościoła nie zbudowano.

Kto zatem – jeżeli nie Hebanowski – projektował brodnicki kościół ewangelicki, który nie jest przecież tuzinkową budowlą sakralną, ale dość przemyślaną, późnoklasykystyczną koncepcją architektoniczną o wyraźnie protestanckim kształcie? Jerzy Wulfański również zawierzył zrazu, jak wszyscy, *Katalogowi zabytków*, ale przy lekturze i wydawaniu fragmentów *Chronik der Stadt Strasburg* Friedricha Augusta Zermanna, burmistrza brodnickiego w XIX wieku, zwrócił pierwszy uwagę na ślad prowadzący do rozwiązania zagadki. Ja również poszedłem w tym kierunku.

W cennej z wielu względów książeczce Zermanna znajduje się interesujący zestaw urzędów miejskich i powiatowych ze spsem osobowym urzędników piastujących odpowiednie stanowiska w mieście w czasach, kiedy Zermann był burmistrzem. W dziele szóstym dotyczącym budownictwa znajduje się zapis: powiatowy inspektor do spraw budownictwa (*Landbau-Inspector*) – Michałowski.

W innym miejscu czytamy, że powiatowy inspektor do spraw budownictwa Michałowski złożył komitetowi budowy ewangelickiej świątyni projekt i kosztorys (*Zeichnung und Anschlag*) kościoła. Tak



więc można z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością uznać sprawę projektanta ewangelickiego kościoła w Brodnicy za rozstrzygniętą. Tym większy to splendor dla miejscowych władz brodnickich w XIX wieku, że przez długi czas nie miano wątpliwości, iż twórcą tej świątyni była znakomitość dużej klasy – Stanisław Hebanowski.

Do tego rozdziału *Kołowrotka wspomnień* jedno zdanie dopisała publikacja Muzeum Brodnickiego. Na dziesiątej stronie książki *Brodnica na starych kartach pocztowych* reprodukowano pocztówkę wysłaną w 1874 roku z Grudziądza do Brodnicy. Jej odbiorcą w mieście był budowniczy (*Baumeister*) Michałowski. Nieżył fachowiec. A także niepozabawiony zmysłu artystycznego.

Marian Bizan

## Post scriptum

Pisząc wspomnienie o Pani Profesor Elżbiecie Zawackiej, o Wojskowej Służbie Kobiet AK w Brodnicy i o udziale w tej formacji mojej matki Heleny z Kisielów Bizanowej, przyszło mi na myśl, że jedna jeszcze rzecz zapamiętana przeze mnie domagałaby się ujawnienia, bo może ona być znana już tylko najstarszym obywatelom miasta, tym, którzy ukończyli osiemdziesiąty (najmniej!) rok życia.

Chodzi o zamach na Hitlera w 1944 roku. Dzieje tego zamachu zatoczyły skoło i jednym swoim ciemnym skrzydłem zahaczyły w jakimś sensie (niesprawczym oczywiście) o okolice Brodnicy. Jeden bowiem ze straconych przez Hitlera zamachowców (przewidziany na szefa Wehrmachtu w razie śmierci Hitlera) miał bliskiego krewnego na tym terenie. Był on znany mojej matce. Po przeprowadzeniu odpowiednich kwerend, może uda się na ten temat kilka słów skreślić.

Marian Bizan

## Trzeci wiek na drugiej zmianie

Dawna „Szóstka” (Szkoła Podstawowa nr 6) na Lidzbarskiej mieści dzisiaj bibliotekę wydziału zamiejscowego Społecznej Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Zarządzania w Łodzi, pracownię do nauki języków obcych oraz informatyki. Gdy wieczorem studenci rozjeżdżają się do domów by przespać stresy nauki, przychodzi czas na drugą zmianę. Zajęcia rozpoczyna Uniwersytet Trzeciego Wieku.

O ile pierwsza zmiana robi to co musi, to druga uczy się tego, czego chce. Słuchacze UTW sami bowiem układają plan i tematykę zajęć. Pomaga im dr Barbara Kamińska, która sprawuje opiekę nad słuchaczami.

Mam dużą przyjemność, kiedy widzę, że moja praca jest przydatna, jak zawzięcie niektórzy przychodzą na wykłady, jakie zadają pytania - mówi dr Barbara Kamińska.

Studenci UTW wystarali się o dofinansowanie z Urzędu Miasta,

a także z powiatu. Niewielkie własne opłaty nie wystarczą przecież na wynajęcie sali, ogrzewanie i wykładowców.

Zajęcia odbywają się dwa razy w miesiącu. Starsi brodniczanie uczą się m.in. obsługi komputera, internetu, angielskiego, dbałości o zdrowie, historii regionu, pozytywnego myślenia, odporności na kryzysy osobiste i na manipulacje, a nawet tak egzotycznych zdawałoby się tematów, jak ćwiczenia starochińskie czy światowy kryzys finansowy.

Stworzyli „Klub Włóczykija” i w dniach wolnych od zajęć wędrują po okolicznych morenach. Odwiedzają miejscach ciekawe i nieznanne. Ci, którzy przyjeżdżają na naukę z pobliskich miejscowości (Brzozie, Jajkowo, Konojady, Szabda) mają okazję lepiej poznać Brodnicę, jej dzieje i plany na przyszłość. Na ogół wycieczkom towarzyszy zaproszony znawca tematu. Ciekawi ich wszystko, co dotyczy miasta.



Fot. Nadesłane

### Inauguracja roku akademickiego na UTW w Brodnicy w 2008 roku

Pytanie o sens nauki w wieku dojrzałym - nie ma sensu. I nie chodzi tu o argumenty typu ustawiczne kształcenie, aktywizacja zawodowa, przedłużanie młodości - to wszystko prawda, choć wypowiedziana słowami urzędniczymi. Ale jest jeszcze coś, o czym będzie się mówić coraz częściej.

Pokolenie młodych ryzykantów usmażyło kryzys finansowy. Ambitni menedżerowie finansów wyalienowali się spod kurateli rad nadzorczych. Wiedzieli lepiej. Odsuwanie na bok rad ludzi starszych jest dzisiaj jedną z przyczyn

ostrego zakrętu, w jaki wpadły tzw. nowoczesne społeczeństwa.

Doświadczenie życiowe ojców i dziadków, ich naturalny dystans do spraw bieżących, mogą się dzisiaj przydać synom i wnukom, którym brakuje czasu, by przystanąć i pomyśleć – dokąd to wszystko zmierza? Aby zechcieli wysłuchać, trzeba do nich mówić językiem współczesnym. Tego języka uczą się słuchacze Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

Piotr Szeliga



## Mają ambitne plany

### Przedświąteczny kiermasz

W Warsztacie Terapii Zajęciowej w Brodnicy czynny jest kiermasz prac rękodzielniczych. Są to dekoracje świąteczne, firanki, serwetki, drobne upominki.

Kupując wyroby wykonane przez niepełnosprawnych można wesprzeć działania na rzecz rehabilitacji. Kiermasz prac zostanie zorganizowany również w Starostwie Powiatowym w dniu 6 kwietnia od 10.00 - 13.00. W ramach rehabilitacji kulinarnej nawiązano kontakty z Kołami Gospodyń Wiejskich gminy Brodnica. Ucząc się gotować niepełnosprawni przygotowują sobie i rodzinom uroczyste śniadanie wielkanocne.

Obecnie pracownia Edukacyjno-Reporterska pracuje nad przygotowaniem Ogólnopolskiego Festiwalu Artystycznego Osób Niepełnosprawnych, który w tym roku odbędzie się pod hasłem: „Niepełnosprawni Artysci pozdrawiają Brodnicę” – w dniach 25-27 maj 2009 r.

Niebawem WTZ ogłoszą konkurs „Redaktor przyjazny niepełnosprawnym”. Latem z kolei, niepełnosprawni wyjadą na Warsztaty Artystyczne nad Bałtykiem podczas których będą promować Brodnicę i powiat brodnicki, nawiązując kontakty z samorządami i integrując się z innymi stowarzyszeniami poprzez wymianę doświadczeń.

(sta)

## Podpowiedzą i doradzą

Koło Miejskie Platformy Obywatelskiej w Brodnicy zaprasza brodniczanki, którzy chcieliby uzyskać informacje na temat pozyskiwania środków unijnych na dyżury specjalistów w tej dziedzinie.

Dyżury odbywać się będą w kwietniu poniedziałki (z wyłączeniem poniedziałku świątecznego) od godz. 16.15 do 17.15 w Biurze Poselskim **Tadeusza Zwiefki i Michała Wojtczaka**, które mieści się w budynku przy ul. Piwnej 4.

## Walca, cha-chę, tango i taniec nowoczesny zatańczą gimnazjaliści

### Zawirują na parkiecie

Do hali OSiR na V Jubileuszowy Regionalny Przegląd Tańca Współczesnego i Towarzyskiego LIVE DANCE BRODNICA 2009 zapraszamy 27 marca 2009 r.

- Nasz taneczny przegląd odbędzie się już po raz trzeci - mówi organizator imprezy **Anna Sawicka**, wicedyrektor Gimnazjum nr 1 w Brodnicy. - Wstęp na imprezę jest bezpłatny.

Przeгляд z roku na rok cieszy się coraz większym zainteresowaniem szkolnych społeczności. Organizatorzy spodziewają się ponad 200 młodych wykonawców.

- Przegląd odbywać się będzie w dwóch kategoriach: tańca współczesnego i towarzyskiego - mówi organizatorka. - Z tych grup wyłonieni zostaną zwycięzcy - zespoły, grupy taneczne, które najlepiej zdaniem jury zaprezentują swoje umiejętności taneczne, natomiast Grand Prix Live Dance Brodnica 2009, otrzyma szkoła, która zdobędzie najwięcej punktów ze wszystkich konkurencji.

Dla każdej uczestniczącej w przeglądzie szkoły przygotowano nagrodę - sprzęt RTV. Ufundowali je sponsorzy i przyjaciele szkoły, dzięki którym uczestnicy imprezy mogą liczyć na drobny poczęstunek regeneracyjny oraz upominki.

zm



Mistrz Tomasz Adamek (w środku) podczas podpisywania autografów

## Spotkanie z mistrzem

W marcu na niecałą godzinę przyjechał do Brodnicy mistrz świata w boksie – Tomasz Adamek.

Na zorganizowane w błyskawicznym tempie w Ośrodku Sportu i Rekreacji spotkanie i konferencję prasową przyszli do OSi-

R-u, oprócz dziennikarzy, nauczyciele wychowania fizycznego oraz młodzież z brodnickich szkół. Obecny na spotkaniu wiceburmistrz miasta Jarosław Radacz pogratulował Tomaszowi Adamkowi w imieniu wszystkich miłośników boks w Brodnicy wspaniałego zwycięstwa. Obda-

rował mistrza albumem o naszym mieście i medalem wybitnym na 710-lecie Brodnicy.

Tomasz Adamek w grudniu 2008 r. zdobył tytuł mistrza świata w kategorii junior ciężkiej wersji IBF. Ostatnią walkę stoczył w lutym tego roku nokautując

przeciwnika i broniąc tym samym tytułu mistrza. Przygodę z boksem rozpoczął już w czwartej klasie szkoły podstawowej. 32-letni zawodnik jest aktualnie jednym z najbardziej cenionych bokserów na świecie.

ZM

## Cały kwiecień rekrutacja

### Przedszkolak pod opieką

Od 1 do 30 kwietnia w brodnickich przedszkolach publicznych trwać będzie rekrutacja dzieci do placówek. Wniosek o przyjęcie dziecka do przedszkola muszą też złożyć rodzice, których dzieci są już przedszkolakami. To wiadomość na dziś.

Warto pamiętać, że brodnickie przedszkola będą pełnić latem dyżury i zapewnią opiekę dzieciom.

Nie wszyscy rodzice mogą sobie pozwolić latem na codzienną opiekę nad dzieckiem. Właśnie w tym celu

organizowane są tzw. dyżury wakacyjne w przedszkolach.

Co roku korzysta z tej możliwości duża liczba rodziców, którzy zaprowadzając dziecko do przedszkola mają pewność, że jest ono pod fachową opieką. Oczywiście liczba dzieci uczęszczających latem do przedszkola jest mniejsza od liczby dzieci zapisanych do niego na dany rok. Dyrektorzy z wyprzedzeniem muszą jednak planować organizację pracy przedszkola, dlatego już teraz podają w jakim terminie ich placówki będą latem pełnić dyżury.

- Warto pamiętać, że można

zapisać dziecko nie tylko na cały miesiąc, ale także na przykład na tydzień lub na wybrane dni - mówi **Anna Kupczyk**, naczelnik Wydziału Oświaty. - Część rodziców korzysta właśnie z tej możliwości. Zapisy dzieci prowadzone będą w macierzystych przedszkolach.

W lipcu i sierpniu można zapisać dziecko do jednej z czterech przedszkolnych placówek. Przedszkola czekają na „maluchy”, zapewnią im oczywiście opiekę pedagogów i wyżywienie. Poniżej zamieszczamy harmonogram pełnienia dyżurów.

zm

Termin dyżuru	Przedszkole adres	Kontakt	Dyrektor
01-18 lipca 2009 r.	Przedszkole nr 8 ul. Zielona 3	056 49 34 606 e-mail:p-zielona@wp.pl	Irena Sikorska
21 - 31 lipca 2009 r.	Przedszkole nr 9 ul. Wypiańskiego 12A	056 19 87 949 e-mail:ewa@adf.pl	Ewa Wiśniewska
01-14 sierpnia 2009 r.	Przedszkole nr 6 ul. Batalionów Chłopskich 28	056 49 83 556 e-mail:p6-brodnica@wp.pl	Mariola Kiryluk
od 18 sierpnia 2009 r.	wszystkie przedszkola		

zm

zm

zm

zm

zm

zm

zm

zm

zm

zm

zm

zm

zm

zm





Po zakończonym finale turnieju gimnazjalistów. Z lewej strony w żółtych koszulkach zwycięski zespół Spartanie z Mazur.

## Ferie w hali i pływalni

Wprawdzie o zimowych feriach zostały tylko wspomnienia, ale warto przypomnieć jak spędzono wolny czas od nauki.

Ci, którzy chcieli całkowicie odetchnąć od szkolnej atmosfery mogli skorzystać z propozycji np. Ośrodka Sportu i Rekreacji lub popływać w basenie przy ulicy Matejki.

Od poniedziałku do piątku, w ciągu dwóch tygodni, pod okiem instruktorów dzieci mogły nauczyć się pływać lub podnosić swe umiejętności w różnych stylach.



Dyrektor OSiR Katarzyna Mroczek wręcza puchar za I miejsce kapitanowi Spartan Piotrowi Antosiewiczowi

Chłopcy rozmiłowani w futbolu kierowali swe kroki do hali OSiR, gdzie kierownictwo ośrodka przygotowało dla nich rozgrywki tzw. dzikich drużyn. Do rywalizacji najmłodszych w kategorii szkół podstawowych zgłosiły się cztery zespoły.

Turniej Ulic w Halową Piłkę Nożną zakończył się zwycięstwem Ufoludków, drugie miejsce zajęli Mistrzowie, a trzecie drużyna FC z ulicy Emilii Plater. W zwycięskim zespole występowali: Michał Potempa, Daniel Łazowski, Ariel Pawłowski, Bartłomiej Ćwikliński, Marcin Betlejewski, Marcin Szymański, Beniamin Rydzynski, Michał Szczęśniak.

Są to zawodnicy, którzy na co dzień trenują w grupie młodzików brodnickiej Sparty - podkreślił trener Patryk Kupczyk. - Dzisiaj zagraли nie tylko oni, ale także inni chłopcy z różnych rejonów Brodnicy. Kilku z nich zaproponowaliśmy treningi w klubie. Może będą rozwijać swoje ukryte talenty.

Przez kolejne dwa dni hala należała do gimnazjalistów. Wystąpiło siedem ekip, które najpierw toczyły boje w grupach, a następnego dnia po dwie najlepsze drużyny przystąpiły do fazy

finałowej. Wielkim odkryciem stała się drużyna z Domu Dziecka, która ostatecznie zajęła trzecią lokatę. Drugie miejsce przypadło zawodnikom z ulicy Królowej Jadwigi, a czwarte z ulicy Wojska Polskiego.

Zwyciężyli Spartanie z Mazur, którzy wystąpili w składzie: Piotr Antosiewicz, Wojciech Jaworski, Adrian Wiśniewski, Paweł Antosiewicz, Jakub Kaźmierczyk, Jarosław Kłos, Łukasz Ziłowcki i Dawid Rędzina. Przekazali oni swe nagrody w postaci piłek kolegom z ulicy Tylnej, za co otrzymali brawa od publiczności.

Cieszę się, że chłopcy przynajmniej jeden dzień mogli spędzić w naszym obiekcie - stwierdziła dyrektor OSiR Katarzyna Mroczek. - Pierwsze trzy zespoły otrzymały pamiątkowe puchary ufundowane przez nasz ośrodek. Udostępniłmy także za darmo kregielnię dla brodnickich uczniów. Była ona wręcz obłożona i trzeba było zapisywać się na kolejne gry w kolejce. Jesteśmy po to, aby służyć społeczeństwu, a zwłaszcza najmłodszemu pokoleniu.

Tekst i fot.  
WOJCIECH KUPCZYK

## Udany początek roku brodnickich lekkoatletów

To była wspaniała wyprawa w najwyższe polskie góry. Prawie dwadzieścia osób z Miejskiego Uczniowskiego Klubu Lekkoatletycznego trenowało w śnieżnych warunkach szlifując formę przed nadchodzącym sezonem. Pierwsze starty potwierdziły słuszność przygotowań w Tatrach.

Pod opieką trenerów Zenona Rosińskiego i Feliksa Rochowicza szesnastu członków MUKL Brodnica wyjechało na dwa tygodnie do Kir koło Zakopanego. Tam, w Dolinach Chochołowskiej i Kościeliskiej, trenowali dwa razy dziennie. Miło spędzali czas po zajęciach, o co dbali właściciele pensjonatu „U Józefa”. Oprócz ciężkiej pracy miło wspominają wspinaczki na wysokie szczyty, a także kąpiele w gorących źródłach w Szaflarach i w Orawicy na Słowacji. Także obaj trenerzy byli mile zaskoczeni postawą swoich podopiecznych, którzy z wielkim zaangażowaniem przykładali się do zajęć.

- Nie straszne im były śnieżne zasy i poranny rozruch - podkreśla trener Zenon Rosiński. - Już w zeszłym roku skorzystaliśmy z uroków okolic Zakopanego, co pozytywnie wpłynęło na poprawianie rekordów życiowych i zajmowanie wysokich miejsc na podium, włącznie z tytułami mistrzów Polski. Mam nadzieję, że pierwsze tegoroczne starty potwierdzą słuszność naszych koncepcji.

Już pierwsze występy napawają optymizmem. Podczas mistrzostw województwa w Świeciu zdobyli dwa złote medale. Na najwyższym stopniu podium stanęła Agata Górna i junior młodszy Daniel Leśniewski. Trzeci medal (brązowy) dla Brodnicy zdobyła Katarzyna Kijewska. Czwórka innych zawodników Mariusz Zawadzki, Alina Szylakowska, Inga Kania i Kamil Olszewski przybiegła na czwartych pozycjach. Także wysoko, bo na piątym miejscu została sklasyfikowana Natalia Szczygłowska. W czołowych dziesiątkach byli także Karolina Czachor, Oliwia Foj i Mateusz Barański. Brodniczanie okazali się najlepsi w klasyfikacji medalowej, co jest wielkim sukcesem zawodników i ich trenerów.

Potwierdził to w kolejnym starcie w zawodach wyższej rangi w Swornychgaciach koło Chojnic. Na mistrzostwach makroregionu trzy zawodniczki Agata Górna, Inga Kania i Natalia Szczygłowska zdobyły brązowe medale. Te dwie ostatnie oraz Marta Klonowska, Karolina Czachor, Daniel Leśniewski i Kamil Olszewski uzyskali minima na mistrzostwa Polski juniorów, które odbędą się na początku kwietnia w Zamościu. Życzymy powodzenia.

WOJCIECH KUPCZYK

## Trzymaj formę

# W tańcu i akrobacji

W hali Zespołu Szkół nr 1 w Brodnicy nauczyciele wychowania fizycznego przeprowadzili dla dziewcząt z miejscowego gimnazjum zawody taneczno-gimnastyczne. Była to impreza pod hasłem „Trzymaj Formę”. Startowało pięć zespołów, z których najlepszy wystartuje w przeglądzie powiatowym.

Jedną z wielu imprez propagujących cykl „Trzymaj Formę” były przeprowadzone w Gimnazjum nr 2 w Brodnicy zawody taneczno-gimnastyczne. Celem imprezy było popularyzowanie zdrowego stylu życia poprzez różne formy tańca. W zawodach brało udział pięć zespołów tanecznych z klas

pierwszych - I AiB, drugich - II A i II i oraz trzecich III B i III G. Każdy zespół musiał przygotować układ taneczno-gimnastyczny nie krótszy niż dwie minuty. Komisja sędziowska w składzie Małgorzata Pierścinek Sarnowska, Jolanta Wójcik, Jan Orzech i Witold Sargalski oceniali charakterystycję, choreografię i elementy taneczno-gimnastyczne.

Uczestnicy prezentowali wysoki poziom umiejętności, a najlepiej wypadła klasa III B, która będzie reprezentować gimnazjum z ulicy Matejki na powiatowym przeglądzie, który odbędzie się w piątek 27 marca. Wszystkie uczestniczące w pokazach zespoły otrzymały pamiątkowe dyplomy i nagrody,

które ufundowali Jan Kowalski - Firma Cofresco, Firma Neosystem, Brodnicki Park Krajobrazowy i Samorząd Uczniowski. Miłym przerwaniem była prezentacja układów tanecznych z dziewczęcej grupy działającej przy MKS Brodnica. Obserwująca ponad stuosobowa publiczność brawami nagradzała wysiłek tańczących.

Imprezę przygotowały i poprowadziły nauczycielki wychowania fizycznego Katarzyna Brózda i Monika Rozwadowska.

Tekst i fot.  
WOJCIECH KUPCZYK



Ladnie prezentowały się uczestniczki zawodów taneczno-gimnastycznych w towarzystwie prowadzącej imprezę Katarzyny Brózdy.





## Smakołyki z ziemi michałowskiej

Na Wielkanocnym stole nie powinno zabraknąć świątecznych bab i mazurków. U pani Jadwigi Zulewskiej co roku pojawiają się dania które zyskują bardzo dobrą opinię zarówno domowników jak i przyjaciół. Czytelniczka podzieliła się z nami swoim sprawdzonym przepisem na wielkanocny mazurek stefankowy.

### WIELKANOCNY MAZUREK STEFANKOWY SKŁADNIKI

Ciasto:  
- 200 g mąki pszennej  
- 150 g cukru pudru  
- 4 jajka  
- 150 g masła

Krem:  
- 250 g masła  
- 100 g cukru pudru  
- 3 jajka  
- 20 g kakao  
- łyżka stołowa spirytusu  
- owoce i bakalie do dekoracji

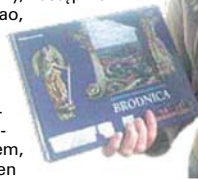
### PRZYGOTOWANIE:

1. Masło o temperaturze pokojowej ucieramy z cukrem do konsystencji gęstej śmietany. Dodajemy jajka i dalej ucieramy. Wsypujemy mąkę, lekko mieszamy. Ciasto dzielimy na 3 części i z każdej pieczemy jednakowy placek.

2. Przygotowujemy krem. Wcześniej wyjęte z lodówki

masło starannie ucieramy i dodajemy stopniowo ubite na parze jajka z cukrem. Delikatnie mieszamy, następnie dodajemy kakao, spirytus i dokładnie ucieramy.

3. Ostudzone placki smarujemy równomiernie kremem, kładziemy jeden na drugi i ciasto wkładamy do lodówki. Po schłodzeniu oblewamy mazurek polewą czekoladową. Świątecznie dekorujemy.



W poprzednim miesiącu nagroda książkowa w postaci albumu o Brodnicy autorstwa Krystyny Moisan Jabłońskiej przypadła pani Marii Jarzębowski z ulicy Cichej. (na zdjęciu wyżej, fot. Paweł Stanny).

Rozwiązanie Jolki z lutowego numeru: Drwęca. Spośród prawidłowych odpowiedzi wylosowaliśmy nadaną przez **Barbarę Kowalską** z ulicy Podgórnej. Po odbiór nagrody książkowej prosimy zgłosić się w siedzibie redakcji „ZM” przy ul. Zamkowej 1 w brodnickiej księżnicy.

**Poniżej kolejna krzyżówka.** Znaczenia rysunków wpisać do diagramu. Pozostałe wyrazy odgadnąć na podstawie określeń. Do kolorowej kratki na skrzyżowaniu (pole z kropką) należy wpisać dwie litery. W diagramie ujawniono wszystkie spółgłoski J i P. Rozwiązanie utworzą litery w kolorowych kratkach.

Kolejność określeń przypadkowa:  
\* imię dawnego przeboju Jana Kiepury  
\* rodzaj uczesania

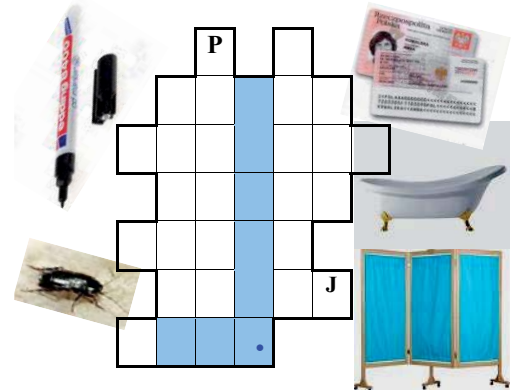
\* staropolskie imię męskie, (anagram słowa: WOJNA), imieniny 11 III lub 20 IV

\* w Europie w XIX i na początku XX w nazwa japońskiego cesarza \* Joanna, piosenkarka (Po co nam to było, Romantyczność)

Rozwiązania zadań należy przysłać lub dostarczyć do Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Brodnicy, ul. Zamkowa 1., w terminie do 16 kwietnia br. Za prawidłowe rozwiązanie zadania zostanie wylosowana nagroda książkowa.

Opracowanie: Henryk Kołodziejski

### JOLKA



## Wawrzynek wilczełyko

Wczesną wiosną w Nowym Dworze oprócz czarki szkarłatnej możemy oglądać wawrzyńka wilczełyko.

W tym podbrodnickim lesie w marcu spotkałam kilka stanowisk tej rzadkiej rośliny, która kwitnie jako pierwsza z wszystkich najszybszych krzewów. To mały krzew o wysokości do 1 metra i szarobrązowej korze.

Na nagich gałązkach od lutego do kwietnia pojawiają się różowe, rzadziej białe, bardzo przyjemnie pachnące małe kwiaty wielkości od 1-1,5 cm. Rosną po trzy w

bliznach po ubiegłorocznych liściach, opadających na zimę. Liście po roztarciu nieprzyjemnie pachną, ale w porze kwitnienia zapach wawrzyńka wyczuwa się z odległości 10-20 m.

Kwiaty są zapylane przez owady z długimi trąbkami, takie jak motyle, które przyciąga ich hiacyntowa woń. W czerwcu i lipcu przyciągają wzrok szkarłatnoczerwone i lśniące owoce w postaci soczystych pestkowców, wielkości ziaren grochu, które - jak wszyst-



kie inne części krzewu - są trujące. Już zjedzenie 10-15 owoców może spowodować śmierć dorosłego człowieka, ale owadom ani ptakom, które chętnie żerują na owocach, śmiertelne właściwości rośliny nie zagrażają.

Wawrzyńka najlepiej szukać w marcu i tylko go oglądać. W Polsce objęty ochroną gatunkową.

H. S.

### SONDA „ZIEMI MICHAŁOWSKIEJ”

Zbliżają się święta Wielkiej Nocy. To najstarsze, a zarazem najważniejsze święta w tradycji chrześcijańskiej. To czas radości i zadumy i wyciszenia. Zapytaliśmy jaką rolę odgrywają święta Wielkiej Nocy w pani życiu i rodzinie?



**Agnieszka Aranowska:**

- W mojej rodzinie święta to czas radości i wyciszenia. Ogromną rolę spełniają spotkania rodzinne i atmosfera. Tego dnia na stołach dominują wszelkiego rodzaju mięsa, wędliny i ciasta - babki piaskowe, mazurki, makowce. No i oczywiście śniadanie i dzielenie się jajkami.



**Monika Papka:**

- Moje święta Wielkanocne to przede wszystkim tradycja wyjazdów na wieś do rodziny. Tam wspólnie idziemy do Kościoła w poranek Wielkanocny, wspólnie spożywamy śniadanie, podczas którego dzielimy się jajkiem wielkanocnym, a w Poniedziałek tradycyjnie Śmigus Dyngus.



**Zofia Dąbrowska:**

- Święta mają dla mnie ważną rolę. W mojej rodzinie tradycje Wielkiej Nocy związane były i są ze świętowaniem w gronie najbliższej rodziny. Teraz jako osoba starsza spędzam święta u moich córek, które przygotowują tradycyjne baby, mazurki i inne przysmaki.



**Ilona Barańska:**

- Dużo większy sentyment mam do Bożego Narodzenia. Zresztą obserwuję, że sam okres postu nie jest należycie wykorzystywany, a szkoda, bo czas wyciszenia każdemu się przyda. Dla mojej rodziny to oczywiście czas spotkań i tradycji (jak np. śmigus-dyngus, czy Boże Rany). Kultuujemy je, bo są naszym bogactwem, a w czasie kryzysu warto choć w ten sposób się wzbogacić.